

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
5 grudnia 2025
nr 95 (LXXX)
cena: 22 Kč



WIADOMOŚCI
WSPÓLNE PASJE
I CELE
STR. 2-3



WYWIAD
ROBERT MAŁECKI
DLA »GŁOSU«, CZ. 2
STR. 5



OPINIE
NIE BĄDŹMY
OBOJĘTNI
STR. 8



Sibica daje przykład murałem

WYDARZENIE: MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy ma własny mural. To pierwsza taka inicjatywa na Zaolziu, gdzie koło umieszcza wielkoformatowe dzieło na ścianach swojego obiektu. Prócz muralu sibickie PZKO zyskało gustownie wyremontowane zaplecze piknikowe, więcej przestrzeni w ogrodzie i miejsca parkingowe, których dotąd nie miało.

Łukasz Klimaniec

Na początek jednak wyjaśnienie – nie szukajcie państwo muralu na ścianach Domu Polskiego w Sibicy, bo najwyraźniej... nie ma go na nich. Jest za to na elewacji stojącego w ogrodzie budynku dawnego garażu, a dziś estetycznie odnowionego zaplecza piknikowego. Mural świetnie widzą setki osób, które w ciągu dnia przechodzą chodnikiem wzdłuż pasażu handlowego w kierunku przystanku autobusowego. Przykuwa uwagę, bo na malowidle przypominającym ogromną rycinę o seledynowych barwach widnieje dziewczyna z wiankiem na głowie grająca na lirze u podnóża charakterystycznej dla Cieszyna romańskiej rotundy św. Mikołaja.

– To nimfa wodna, która jest personifikacją rzeki Olzy. Gra na lirze, bo lira znajduje się w historycznym herbie Sibicy. Można ją znaleźć w publikacji z 1939 r. dotyczącej herbów Śląska Cieszyńskiego – mówi Krzysztof Kołek z sibickiego koła, pomysłodawca muralu. – Mural marzył mi się już dawno. Myślałem o takim na ścianie „Fasalówki”, jeszcze zanim murale pojawiły w Cieszynie. Ten w Sibicy jest bardzo fajny, bo Sibica łączy dwa żywioły: starą Sibicę, czyli pierwotną wioskę, która dziś jest częścią Czeskiego Cieszyna oraz nowe osiedle. Nasze koło PZKO jest na pograniczu, więc dobrze łączy te elementy – uważa Krzysztof Kołek.

Autorem muralu jest Maciej „Kamer” Szymonowicz z projektu Et-nograff, który w Czeskim Cieszynie stworzył gigantyczne malowidło inspirowane obrazem Jana Matejki „Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem”. Artysta na wykona-



● Mural wieńczył projekt modernizacji zaplecza piknikowego. Na pierwszym planie Krzysztof Kołek. Z lewej Stanisław Kołek. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

nie sibickiego muralu miał raptem dwa dni. Ukończył go w niedzielę 30 listopada malując w trudnych warunkach atmosferycznych. Społecznicy sibickiego koła chcą ułatwić mu pracę, postawili nawet namiot i zadbali o nagrzewnicę gazową.

MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy jest pierwszym kołem, które na swoim obiekcie umieściło mural. Krzysztof Kołek ma nadzieję, że będzie to przykład dla innych kół, które zdecydują się na podobny krok na przykład w ramach większego remontu. – Mural to sztuka uliczna, która przemawia do młodszych generacji. To bardzo fajna sprawa. Jeśli jest na to miejsce i pomysł, to warto zastanowić się nad takim rozwiązaniem – zachęca.

Mural wieńczył projekt modernizacji zaplecza piknikowego. Stanisław Kołek, tata Krzysztofa, znany m.in. ze społecznej działalności w Stowarzyszeniu Olza Pro wyjaśnia, że napisany w grudniu ubiegłego roku wniosek był podyktowany względami praktycznymi.

– W ogrodzie urządzamy imprezy koła, na które przychodzi nawet 300

osób. Po prostu już się nie mieściliśmy. Trzeba było ustawiać stoły i ławki za budynkiem i przy wejściu do ogrodu – tłumaczy. – Ponieważ nasza parcela sięgała pięć metrów poza dotychczasowe ogrodzenie, postanowiliśmy przesunąć płot o trzy metry, żeby zyskać więcej miejsca. Dzięki temu na tej powierzchni możemy ustawić kolejne dziesięć stołów i dwadzieścia ławek, mieszcząc tym samym 80 osób. I wszyscy teraz będą mogli siedzieć razem i mieć taki sam widok na naszą prowizoryczną scenę, gdzie występują zespoły – argumentuje.

W ramach tej inwestycji zlikwidowane zostały stara brama i furtka, a nowa przesunięta o pięć metrów w stronę ogrodu. Na wygospodarowanym terenie powstało miejsce parkingowe dla trzech pojazdów, przez co łatwiej i bezpieczniej jest wjechać do podwórza i stąd wyjechać.

Największą metamorfozę przeszło jednak zaplecze piknikowe. Budynek ma nowy dach, odnowione i naprawione z zewnątrz ściany oraz całkowicie nowe wnętrze, gdzie został skuty tynk do surowej

cegły, która została zakonserwowana, żeby nadać pomieszczeniu z sufitem w łukowatych kształtach klimatyczny wygląd. Duże wrażenie robią gustowne meble, które dobrze pasują do odnowionego wnętrza i oświetlenie.

– Teraz jest to bar z prawdziwego zdarzenia. Na miarę XXI wieku – cieszy się Stanisław Kołek.

Remont był możliwy dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu „Infrastruktura Polonijna 2025” za pośrednictwem cieszyńskiej Fundacji Volens. Sibickie koło otrzymało 71,1 tys. zł (ok. 400 tys. koron). Na słowa uznania zasługują jednak członkowie MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy, którzy pracując społecznie m.in. skuwali tynk wewnątrz budynku, naprawiali mury zewnętrzne i niwelowali teren po przesunięciu ogrodzenia. Według prowadzonej ewidencji przepracowali społecznie ponad 120 dniówek. Efekty projektu zostaną zaprezentowane członkom koła jutro o 16.00 podczas tradycyjnej Barbórki w MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy.

REKLAMA



sport vitality
BONY PODARUNKOWE
pełne sportu, relaksu i zabawy
na usługi witalnych
boisk sportowych
i Pensjonatu Owieczka
+420 736 626 848
www.sportvitality.cz

GL-609

Znajdź nas na **Facebooku**



Znajdź nas na **YouTube**



Polski Zespół Śpiewaczy
„Hutnik” zaprasza serdecznie na



KONCERT ŚWIĄTECZNY

dnia 13 grudnia 2025
o godz. 16.00 do Domu Kultury „Trisia” w Trzyńcu



Gość koncertu: Orkiestra Zamkowa
Tomáš Konderla – dyrygent, Helena Pustówka – solo sopran
Beata Drzewiecka – fortepian,
Marta Wierzoń, Zofia Heczko – prowadzenie koncertu
Wstęp: datki dobrowolne

GL-613

MOBILNA REDAKCJA



Dom PZKO w Jabłonkowie, 10 grudnia, 9.30-14.00

Szanowni czytelnicy i sympatycy „Głosu”

Zapraszamy serdecznie w środę 10 grudnia od godz. 9.30 do siedziby MK PZKO w Jabłonkowie, gdzie spotkamy się z Wami w ramach ostatniego w tym roku wyjazdowego tournée redakcji „Głosu” z okazji jubileuszu 80-lecia gazety. Na miejscu będziemy m.in. przygotowywali do druku piątkowy numer „Głosu”, spotkamy się też z uczniami miejscowej polskiej szkoły podstawowej. A więc, do zobaczenia!

(jb)

ZDANIEM... Łukasza Klimañica



klimaniec@glos.live

To przerażające, okropne, straszne – słyszę od osób, które przeczytały nasz tekst o osobach ze Śląska Cieszyńskiego zamordowanych w ramach niemieckiej akcji T4 podczas II wojny światowej. Poruszenie budzi nie tylko bestialskie wyrefinowanie nazistowskiego systemu „likwidacji” chorych umysłowo osób, ale także fakt, że nigdy nie zostały one wliczone do żadnej oficjalnej kategorii ofiar nazizmu zarówno przez władze czechosłowackie, jak też – później – przez czeskie instytucje państwowe. A przecież pacjenci zakładu w Opawie, którzy w dniach 9-12 grudnia 1940 r. zostali przewiezieni i zamordowani w Pirna-Sonnenstein, byli przecież obywatelami tego państwa.

Dlatego zbliżające się wydarzenie, jakie zaplanowano 15 grudnia w Miejscu Pamięci Pirna-Sonnenstein w Saksonii, organizowane po raz pierwszy (!) od zakończenia II wojny światowej, jest tak ważne. W dobie, gdy tak wiele mówi się o zdrowiu psychicznym, gdzie rośnie liczba osób cierpiących na depresję, zaburzenia emocjonalne, stany lękowe, a osoby niepełnosprawne intelektualnie otaczane są szczególną opieką, taka uroczystość wydaje się czymś oczywistym. A jednak przez dziesiątki lat nigdy nie doszła do skutku. Trzeba było czekać 80 lat, żeby ofiarom – pacjentom zakładów psychiatrycznych m.in. ze szpitala w Opawie, oddano należny hołd.

Ten gest jest o tyle ważny, bo przywraca tym ofiarom – ludziom, którym odebrano wszystko, łącznie z pamięcią – należne miejsce w historii i powszechnej świadomości.

Jeszcze ważniejszy z punktu widzenia naszego regionu jest fakt, że organizatorzy tej uroczystości żałobnej, jak ją nazwali, nie zapomnieli o Polakach z Zaolzia – zaproszenie na to wydarzenie wystali do Kongresu Polaków w RC dając tym samym dowód, że wśród pomordowanych było wielu polskich mieszkańców tej części Śląska Cieszyńskiego. I że nie wolno o nich zapomnieć.

REKLAMA

A JE SUCHO!

renowacje mokrych domów

www.ajesucho.cz tel: +420 608 772 213

☒ IZOLACJA ŚCIAN

☒ IZOLACJA FUNDAMENTÓW

☒ OSUSZANIE PO ZALANIU

CE-544

DZIŚ...

5

grudnia 2025

Imieniny obchodzą: Kryspina, Saba
Wschód słońca: 7.26
Zachód słońca: 15.27
Do końca roku: 26 dni
(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Wolontariusza
Przysłówie: „Piąty grudeń, styczni czyni znaki, szósty grudeń, luty przepowiada, siódmy grudeń o marcu gada”

JUTRO...

6

grudnia 2025

Imieniny obchodzą: Angielika, Mikołaj
Wschód słońca: 7.27
Zachód słońca: 15.26
Do końca roku: 25 dni
(Nie)typowe święta: Mikołajki, Dzień Anioła
Przysłówie: „Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu i kwietniu plucha”

POJUTRZE...

7

grudnia 2025

Imieniny obchodzą: Ambroży, Marcin
Wschód słońca: 7.28
Zachód słońca: 15.26
Do końca roku: 24 dni
(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Lotnictwa Cywilnego
Przysłówie: „Na święty Ambroży, poprawią się mrozy”

POGODA

piątek

dzień: 4 do 6°C
noc: 4 do 2°C
wiatr: 1-3 m/s

sobota

dzień: 5 do 7°C
noc: 4 do 2°C
wiatr: 1-2 m/s

niedziela

dzień: 6 do 8°C
noc: 3 do 1°C
wiatr: 1-3 m/s

Wspólne pasje i cele

Dom Polonii w Pułtusku i Senat RP w Warszawie stały się w zeszłym tygodniu miejscem spotkań uczestników II Światowego Zgromadzenia Prezesów i Liderów Organizacji Polonijnych. Obrady odbywały się pod hasłem „Wież Pokoleń – Siłą Polonii Świata”. W wydarzeniu uczestniczyło blisko sto osób reprezentujących 25 krajów, nie zabrakło też przedstawicieli polskiej mniejszości narodowej w RC.

Janusz Bittmar

W programie nie zabrakło paneli dyskusyjnych poruszających różne problemy nurtujące Polaków na całym świecie. Dyskusje dotyczyły chociażby roli struktur pol-

skich i polonijnych w umacnianiu więzi między Polonią, Polakami mieszkającymi poza granicami kraju a macierzą. Tematem wielu paneli były kwestie promocji Polski jako atrakcyjnego partnera biznesowego w państwach, w których mieszkają Polacy. Ważnym z punktu widzenia m.in. polskiej mniejszości



• Wspólne zdjęcie uczestników II Światowego Zgromadzenia Prezesów i Liderów Organizacji Polonijnych. Fot. ARC

narodowej w RC był temat edukacji w języku ojczystym.

Jak zaznaczyli organizatorzy wydarzenia, korzyści płynące z takich zjazdów dostrzegają także młodzi liderzy, którzy stopniowo przejmują stery organizacji polonijnych w swoich krajach.

– To bardzo ważne, że w tych spotkaniach wzięli udział również młodzi liderzy. To przyszłość Polonii na całym świecie – zaznaczył w rozmowie z „Głosem” Andrzej Suchanek, wiceprezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, który w wydarzeniu reprezentował prezydium Rady

Polonii Świata, organizatora imprezy. Z ramienia Kongresu Polaków w RC w obradach uczestniczyli Józef Szymeczek i Tomasz Pustówka (wiceprezesi organizacji), PZKO reprezentowali Helena Legowicz (prezes), Halina Szczotka i Izabela Adámek, Stowarzyszenie Olza Pro prezes Marek Konieczny.

Polonii Świata, organizatora imprezy. Z ramienia Kongresu Polaków w RC w obradach uczestniczyli Józef Szymeczek i Tomasz Pustówka (wiceprezesi organizacji), PZKO reprezentowali Helena Legowicz (prezes), Halina Szczotka i Izabela Adámek, Stowarzyszenie Olza Pro prezes Marek Konieczny.

»Cieszynity« wręczone



• Nagrodzeni (od lewej): Alojzy Suchanek, Michael Morys-Twarowski, Karin Lednická, Irena French, Miroslav Danyš. Fot. FB/Powiat Cieszyński

Pięć osób zasłużonych dla Śląska Cieszyńskiego po obu stronach Olzy zostało w ub. piątek nagrodzonych przez kapitułę Nagrody „Cieszynit”. Uroczystość odbyła się w kawiarni „Avion” w Czeskim Cieszynie.

Nagrody otrzymali: Miroslav Danyš – duchowny ewangelicki zaangażowany w pomoc humanitarną, Irena French – dyrektorka Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, kierująca społecznym Komitetem Renowacji Cmentarzy Cieszyńskich, pisarka i wydawca Karin Lednická z Ostrawy, prof. dr hab. Alojzy Suchanek – wybitna postać życia muzycznego na Zaolziu, dyrygent, muzykolog, wykładowca uniwersytecki oraz

Michael Morys-Twarowski – historyk, autor licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych, współpracownik „Głosu”.

Nagrody w imieniu kapituły wręczali: Karel Kula – burmistrz Czeskiego Cieszyna oraz Karol Cieślar – przewodniczący kapituły. Gałę prowadził Szymon Brandys, w programie artystycznym wystąpili Anna i Leszek Kaletowię.

Nazwa nagrody pochodzi od nazwy skały cieszynit, odkrytej w okolicach Cieszyna w drugiej połowie XIX wieku przez geologa i inżyniera Ludwiga Hoheneggera.

W przyszłym tygodniu zamieścimy w „Głosie” wywiad z najstarszym laureatem nagrody prof. Alojzym Suchanikiem.

(dc)

Referendum odwoławcze w Cieszynie

W najbliższą niedzielę mieszkańcy Cieszyna zdecydują, czy w drodze referendum

odwołać dotychczasowe władze miasta. Po tym, jak Cieszyński Komitet Referendalny zdobył wymaganą liczbę podpisów, Komisarz Wyborczy w Bielsku-Białej wydał postanowienie o przeprowadzeniu referendum gminnego w sprawie odwołania burmistrza miasta Cieszyna Gabrieli Staszkievicz oraz Rady Miejskiej Cieszyna przed upływem kadencji.

Przedstawiciele komitetu referendalnego zarzucają burmistrz m.in. złe zarządzanie urzędem, rosnące zadłużenie miasta, a niektórym radnym brak zainteresowania sprawami mieszkańców.

Głosowanie odbędzie się w godzinach od 7.00 do 21.00 w 26 lokalach referendalnych na terenie miasta.

Aby referendum dotyczące odwołania burmistrza Cieszyna było ważne, musi wziąć w nim udział co najmniej 3/5 liczby osób, które uczestniczyły w ostatnich wyborach samorządowych. W przypadku głosowania nad odwołaniem burmistrza minimalna frekwencja wynosi 22 procent, a dla odwołania rady miejskiej – 28 procent. Jeśli frekwencja zostanie osiągnięta, o odwołaniu władz zdecyduje większość bezwzględna głosów.

(klm)

– W przeszłości te spotkania odbywały się w trybie online, ale postanowiliśmy, że warto się spotkać na żywo, bo wtedy rozmowy są bardziej rzeczowe i wiele poruszanych kwestii szybciej trafia do odbiorców – ocenił Suchanek. – Spotkaliśmy się w takim dużym gronie po raz drugi i na pewno ta formuła będzie kontynuowana.

Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu Polaków w RC, zaakcentował m.in. globalny wymiar tego wydarzenia. – Ważna jest integracja, bo to spotkanie Polonusów z całego świata, z tak odległych rejonów świata, jak Australia czy Stany Zjednoczone. Możliwość zebrania doświadczonych w takim zakresie, w jednym miejscu, jest bardzo istotna. My, Polacy w Republice Czeskiej, jesteśmy mocną inspiracją dla innych środowisk polskich na świecie – zaznaczył dla „Głosu” Szymeczek. – Poruszono wiele ważnych postulatów, np. żeby Polska rozróżniała problematykę Polaków, którzy wyjechali z kraju za pracą, a tematy grup autochtonicznych w poszczególnych krajach – dodał wiceprezes KP.

Obecna na Zgromadzeniu Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu RP, podkreśliła, że polskie korzenie to wartość dodana. – Przywiązanie do Polski, wspiera-

nie nauki języka polskiego, uczenie historii naszego kraju to rzeczy bezcenne. Za to bardzo wam dziękujemy. Chciałabym, żeby każdy młody Polak mieszkający za granicą, wiedział, że polskie korzenie są dodatkowym kapitałem, jaki dostaje w swoim życiu.

W panelach dyskusyjnych głos brał też m.in. Tomasz Różniak, przewodniczący Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (ZK SWP), które współpracuje na co dzień ze wszystkimi reprezentowanymi w tym przedsięwzięciu środowiskami polskiej diaspory. – Już na wstępie serdecznie dziękuję prezesowi Rady Polonii Świata Jarosławowi Narkiewiczowi, który reprezentuje organizatora Zgromadzenia, za podjęcie trudu przeprowadzenia tego ważnego dla Polonii i Polaków na świecie wydarzenia. W imieniu społeczności i władz „Wspólnoty Polskiej” deklaruje zaangażowanie we wszystkie pomysły, projekty, które utrwalają narodowe więzi, wychodzą naprzeciw potrzebom naszych rodaków niezależnie od miejsca ich zamieszkania i umacniają pozycję naszej ojczyzny. To przecież są wspólne cele wszystkich organizacji, które w czasie trzech minionych dni Zgromadzenia wymieniały się swoimi doświadczeniami – powiedział Różniak. ▲

Po 90 wykładach czas na zmianę

Środowy wykład Eweliny Bachul-Cieniły nt. twórczości muzycznej braci Karola i Adama Hławiczków był dziewięćdziesiątym i równocześnie ostatnim wykładem zorganizowanym przez Ewę Sikorę w ramach Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO. W styczniu pałeczkę koordynatora tego projektu przejmie Stanisław Folwarczny.

Jak poinformowała prezes PZKO Helena Legowicz, zmiany na stanowisku szefa MUR-u dokonał nowy Zarząd Główny PZKO. – Chciałam podziękować Ewie za to, że tak pięknie, tak ciekawie i tak dokładnie przygotowywała przez osiem lat te spotkania z państwem – powiedziała Legowicz.

– Dziękuję za te wspólne lata, wspólne spotkania, było mi bardzo miło – zwróciła się Sikora do wernego audytorium organizowanych

przez nią wykładów. Jak zaznaczyła, ponieważ o zmianie dowiedziała się w momencie, kiedy miała już umówione prelekcje na przyszły rok, będzie chciała je zrealizować w ramach reaktywowanego Klubu Propozycji Miejsowego Koła PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum. – Będą to ponownie spotkania na tematy regionalne. Renata Putzlacher będzie miała wykład na temat 75-lecia Sceny Polskiej, Lucyna Przeczek-Waszkowa będzie mówiła o swoim ojcu, poecie Wilhelmie Przeczku – zdradziła swoje plany.

Kolejne spotkanie MUR-u, już z nowym prowadzącym, odbędzie się we wtorek 20 stycznia 2026. Natomiast o ostatnim, połączonym z krótkim koncertem organizowanym Eweliny Bachul-Cieniły w kościele ewangelickim na Niwach w Czeskim Cieszynie, napiszemy szerzej w przyszłym tygodniu. (sch)

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MIROZEK

Zamilkły fortepiany, zaczęła się wojna

Cieszyńska historyczka i pisarka Władysława Magiera wydała kolejną książkę. „I zamilkły fortepiany” to zbeletryzowana historia dwóch muzycznych kobiet z dramatycznymi przeżyciami wojennymi. Obie miały związki z Zaolziem.

Danuta Chlup

Fabula zaczyna się po wojnie, gdy w murach szkoły muzycznej w Cieszynie spotykają się nauczycielki Wanda Swaczyna i Milada Myrdacz-Ożana. Obie przed wojną skończyły konserwatoria muzyczne: Wanda w Katowicach, Milada w Krakowie. Rozmowa dwóch kobiet przy herbacie jest wprowadzeniem do przedstawionej w książce historii ich życia.

Wanda Swaczyna (nazwiskiem panińskim Filipek) urodziła się w Cieszynie. Jej mąż pochodził z Solcy. Przed wybuchem wojny przenieśli się na południowy wschód, do granic Polski z Ukrainą i Rumunią, ponieważ Swaczyna służyła jako oficer w Korpusie Ochrony Pogranicza. Zginął w kampanii wrzesniowej w 1939 roku, a jego młoda żona podjęła się ciężkiej i ryzykownej ucieczki na południe. Trafiła aż do palestyńskiej Hajfy, gdzie skończyła kurs pielęgniarstwa. Później, razem z innymi, wyjechała do Iraku i z polską armią Andersa przeszła cały szlak bojowy. Wraz z innymi żołnierzami trafiła do Wielkiej Brytanii, lecz ostatecznie wróciła do Polski i aż do emerytury uczyla w szkole muzycznej.

– Uczniowie wspominają ją jako nauczycielkę, która bardzo dobrze uczyla, ale była też bardzo rygorystyczna. Nazywano ją „pułkownikiem” – zdradza Władysława Magiera.



● Władysława Magiera napisała książkę o kobiecie-żołnierzu i kobiecie-wywiadowcy. Fot. DANUTA CHLUP

Drugą bohaterką książki jest Milada Ożana (z domu Myrdacz) pochodząca z Suchej Górnej. W czasie wojny wyjechała do Wiednia, gdzie pracowała w zakładach Garvenswerke. Zatrudniło się tam więcej Polaków z Zaolzia, znali się już wcześniej. Milada – i nie tylko ona – została wciągnięta do konspiracji.

– Ta część książki opowiada nie tylko o Miladzie, ale także o losach całej głęboko zakonspirowanej gru-

py wywiadowczej Armii Krajowej „Stragan”, o której wie się bardzo mało i mało pisze. A o roli kobiet w wywiadzie jeszcze mniej. A jeżeli już, to o kurierkach. Ale panie ze „Straganu” nie były kurierkami, tylko prawdziwymi wywiadowczyniami – podkreśla Magiera.

Dzięki działalności Milady, jej koleżanek i kolegów w siatce wywiadowczej w powieści „I zamilkły fortepiany” pojawiają się także wątki

sensacyjne. Autorka pokazuje sposób zdobywania informacji przez kobiety z wywiadu.

– Odbывало się to – krótko mówiąc – „przez łóżko” – przyznaje. – W książce jest też wątek, gdy jedna z kobiet ze „Straganu” zdobywa informacje o niemieckich rakietach V1 i V2 i one są wysyłane do Londynu.

– Ta książka pokazuje inne oblicze wojny. Młodzi ludzie, którzy byli w wywiadzie, wiedli w miarę

Powieść „I zamilkły fortepiany” można nabyć w księgarniach w Cieszynie, w Księgarni u Wirthów w Cz. Cieszynie oraz w polskich księgarniach internetowych. Najbliższe spotkanie z autorką i jej książką odbędzie się 12 grudnia o godz. 17.00 w Bibliotece Miejskiej przy ul. Głębokiej w Cieszynie.

dobrze życie. Otrzymywali z Warszawy dodatkowe kartki żywnościowe i pieniądze (wprawdzie podrobione, ale jednak). Dlatego ich sytuacja nie była taka tragiczna, nie polegali tylko na tym, co zarobili w zakładzie, tę pracę mogli traktować trochę jak kamuflaż. Milada chodziła w Wiedniu nawet na kursy języków obcych, do kawiarni czy winiarni – opowiada Magiera. – I tak byłoby pewnie do końca wojny, gdyby nie zdrada – do niej owszem nie doszło w Wiedniu a w Warszawie...

Koniec wojny był dla kobiet i mężczyzn ze „Straganu” bardzo dramatyczny, a dla części z nich wręcz tragiczny. Co się stało z Miladą, jej koleżankami i kolegami, czytelnicy dowiedzą się z książki. Zdradźmy jedynie, że górnosuszanka spędziła kilka tygodni w celi śmierci...

Władysława Magiera korzystała, pisząc „I zamilkły fortepiany”, z wojennej publikacji i filmu o siatce „Stragan”, z innych źródeł historycznych oraz ze spisanych krótkich wspomnień samych bohaterek książki. Biogramy Wandy Swaczyny i Milady Ożany-Myrdacz pojawiły się wcześniej w publikacjach Magier z cyklu „Szlakiem cieszyńskich kobiet”.

Literatura kryminalna nie ogranicza się do pytania, kto kogo zabił

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia, wracamy do rozmowy z pisarzem Robertem Małeckim. Tym razem rozmawiamy między innymi o fenomenie powieści kryminalnych oraz jak w takim bogactwie wyłapać prawdziwe perełki.



Tomasz Wollf

zabił. Często przedstawia problemy społeczne. Taka jest na przykład cała literatura skandynawska; mój ulubiony islandzki pisarz Arnaldur Indriðason w jednej ze swoich opowieści porusza temat bezdomności. Dla mnie, jako pisarza, zbrodnia jest tylko pretekstem do opowiedzenia czegoś więcej o współczesnym człowieku i o społeczeństwie.

Powiedziałeś, że czytasz sporo kryminałów. Nie boisz się wpadnięcia w pułapkę, że przemycisz treści, wątki, którym ktoś nadał już literacki kształt?

– Współcześnie mamy do czynienia z ogromnym bogactwem na rynku książki, dlatego nie da się uniknąć porównań. Ostatnio śmialiśmy się z Wojtkiem Chmielarzem, bo zupełnie niezależnie wydaliśmy w tym samym czasie powieści (u mnie jest to „Żałobnica”, u Wojtki „Wyrwa”) o podobnym temacie, z podobnym punktem wyjścia. Czas wydania był zbliżony, dlatego nie mogliśmy sięgnąć od siebie tematyki opowieści: jest wypadek, wdowa lub wdowiec musi poradzić sobie ze stratą najbliższej osoby i zaczyna się grzebanie w przeszłości. Takie sytuacje na rynku książki mają prawo się wydarzyć.

W ogóle odnoszę wrażenie, że w literaturze kryminalnej było już chyba wszystko. A to, co my robimy, jest próbą opowiedzenia na nowo tych samych historii. Ale przecież podobnie jest z serialami. Nie ma chyba takich, które wniosłoby do tej opo-

wieści coś zupełnie nowego... Może są inaczej nakręcone, bardziej nowoczesne, mają ciekawszych bohaterów, ale co do zasady, co do samej zbrodni, jest to to samo. W tym roku na rynku ukazała się moja powieść „Rumor”. Nie ukrywam, że bardzo dużą inspiracją podczas pisania były w jakimś stopniu książki amerykańskiego pisarza S.A. Cosby’ego. Jak dla mnie, to jedno z objawień literatury, coś na kształt serialowych „True Detective” czy „Mare z Easttown”. Mówią o prostych sprawach pięknym językiem.

A groźba plagiatu?

– Nie, powtórzę raz jeszcze – tutaj chodzi wyłącznie o inspirację. Czytając niejedną książkę, i pewnie inni pisarze mają podobnie, zastanawiam się, jak ja bym to napisał, co zmieniłbym w podejściu do tematu. Weźmy warsztaty: kiedy określmy sobie wspólnie bohatera i zbrodnię, i każemy wszystkim, dajmy na to, pięciu uczestnikom napisać taką powieść, powstanie pięć różnych książek.

Na koniec pozwól na osobisty wtret. Nie od dziś Polska zmaga się z problemem czytelnicztwa. Przeczytanie jednej książki w roku deklaruje mniej niż 50 procent naszych rodaków. A ja przekroczyłem od stycznia 40 książek i mam kaca moralnego, że to wciąż za mało. Co roku, dochodząc do pięćdziesięciu pozycji, mam podobnie. Dlatego chciałbym zapytać: czy to trzeba leczyć?

●●●
Ja sam już dawno przestałem czytać do końca książki, które mi się nie podobają. Dziś już się nie męczę. Podobnie jest z serialami. Jak nie wciąga i podczas oglądania zaczynamy przeglądać Facebooka czy Instagrama, to od razu kończymy. Szkoda czasu

– (Śmiech). Nie powinniśmy się bićzować, że czytamy za mało. Bo to powieści jest za dużo. Za dużo jest seriali, filmów. Wszystkiego jest za dużo. Nie damy rady przeczytać wszystkich książek czy obejrzeć wszystkich seriali, bo – umówmy się – nie ma to najmniejszego sensu. Wiesz, ile rocznie ukazuje się kryminałów w Polsce?

Nawet nie próbuję strzelać...
– Ponad 600.

Polskich i zagranicznych autorów?
– Tylko polskich. Przecież nikt tego nie przeczyta. Gdyby ktoś chciał zrobić dziś socjologiczne lub filologiczne badania na temat tego, co się dzieje w polskim kryminale, z góry skazany jest na porażkę.

Nie da się przeczytać 600 książek w roku...
– Nie da się i nie warto. Na pewno większość tych książek jest zwy-

Robert Małecki

o sobie

Z wykształcenia jestem politologiem i filozofem, absolwentem Akademii Bydgoskiej (dziś Uniwersytet Kazimierza Wielkiego) i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, ukończyłem studia podyplomowe z psychologii zarządzania. Przez wiele lat pracowałem jako dziennikarz i redaktor gazety Pomorza i Kujaw „Nowości” oraz jako kierownik redakcji tego dziennika w Grudziądzu, byłem dyrektorem Wydziału Komunikacji Społecznej i Informacji Urzędu Miasta Torunia oraz specjalistą działu administracji Toruńskich Wodociągów Sp. z o.o. Obecnie jestem prezesem zarządu Fundacji Kultury i utrzymuję się z pisania. To ostatnie zawdzięczam moim Czytelnikom i Wydawnictwom.

● Kryminały zawierają w sobie zagadkę i tajemnicę. Jako czytelnicy próbujemy wyprzedzić śledczego, typując potencjalnego sprawcę i rozwiązując kryminalną łamigłówkę – mówi Robert Małecki. Fot. BARTOSZ MACIEJEWSKI

Andrzej Maleszka: to nieprawda, że dzieci nie chcą czytać

To nieprawda, że współczesne dzieci nie chcą czytać. One po prostu nie chcą się nudzić przy lekturze; sięgną po książkę, która je zaciekaWi – powiedział PAP autor bestsellerowej serii książek „Magiczne Drzewo”, Andrzej Maleszka. Właśnie ukazał się kolejny tom, pt. „Obrońca”; już wiadomo, że nie zamyka on cyklu.

Zdaniem twórcy media cyfrowe nie zastąpią książki, bo czytanie ma wartości, których inne media nie mają. Zauważył, że dzięki czytaniu dzieci i dorośli mogą rozwijać wyobraźnię – bardzo ważną w rywalizacji człowieka ze sztuczną inteligencją.

Powieści o cudownych przedmiotach stworzonych z Magicznego Drzewa i o dzieciach, które dzięki nim uzyskały niezwykłą moc, ukazały się od 2009 roku. „Obrońca” jest czternastym tomem z tego cyklu.



● Okładka nowej książki Andrzeja Maleszki. Fot. mat. prasowe

Seria „Magiczne Drzewo” zdobyła liczne nagrody i zyskała popularność w wielu krajach. Cyklowi powieściowemu towarzyszył wcześniej serial telewizyjny reżyserowany przez Maleszkę, uhonorowany

nagrodą Emmy i wieloma innymi wyróżnieniami. W 2009 roku ukazał się też pełnometrażowy film pod tym samym tytułem.

W rozmowie z PAP Maleszka podkreślił, że współczesne dzieci – wychowane w świecie mediów cyfrowych – wcale nie zrezygnowały z czytania. One tylko oczekują innego rodzaju książek.

– Powieści z cyklu „Magiczne Drzewo” mają tysiące czytelników. Dziesięcioletnie dzieci chwala się, że kolejny tom przeczytały w kilka dni, choć liczy on 500 stron. Po prostu trzeba opowiadać historie, które trafiają do ich wyobraźni. To nieprawda, że współczesne dzieci nie chcą czytać – one po prostu nie chcą się nudzić przy lekturze. Jeśli dostaną powieść, która je zaciekaWi, z pewnością ją po nią sięgną – powiedział.

Andrzej Maleszka stwierdził, że młody czytelnik inaczej czyta książki (i ogląda filmy) niż odbiorca dorośli. – Dorośli czytają z dystansem,

analizując treść. Dzieci natomiast chcą być wewnątrz opowieści, przeżywać ją razem z bohaterami i dopełniać ją własną wyobraźnią. Są aktywnymi czytelnikami – przetwarzają historię na swój sposób. Myślę, że istnieje tyle wersji „Magicznego Drzewa”, ile jest czytających je dzieci. Powieść dla najmłodszych powinna być jak dobry prezent. Powinna być jednocześnie niespodzianką i spełnieniem marzeń. Mam nadzieję, że moje książki mają tę cechę – powiedział twórca.

Autor podkreślił, że nie zgadza się z opiniami, że tworzenie dla młodych odbiorców jest mniej wartościowe, mniej poważne niż reżyserowanie czy pisanie dla dorosłych.

– Uważam, że twórczość dla dzieci jest fascynującym rodzajem sztuki. Bo dobry film czy książka pochłonięte w dzieciństwie zostają w nas na całe życie. Tworzenie dla dzieci to coś więcej niż wymyślanie opowieści. To otwieranie wyobraźni, a czasem ustawianie drogowskazów, które pomagają w wyborze drogi, którą dziecko powędruje. Bo to w dzieciństwie decyduje się, jacy będziemy przez resztę życia. Dlatego warto tworzyć dla dzieci – odpowiedziałnie, mądrze i ciekawie opowiadać im historie – powiedział.

W „Obrońcy”, najnowszym tomie „Magicznego Drzewa”, niepozorny chłopak zmienia się w potężnego wojownika broniącego słabszych. Rola superbohatera okazuje się jednak trudna – odbiera mu zwyciężne dzieciństwo. Aby odzyskać dawną postać i bliskich, chłopiec musi wykonać serię niebezpiecznych misji.

– To przygodowa historia, ale porusza też ważny problem. Każde dziecko marzy o tym, by stać się kimś potężnym i wspaniałym. A jednocześnie każde pragnie bezpieczeństwa i spokoju. Które z tych marzeń wybierze bohater książki? Nie zdradzę zakończenia, ale myślę, że ta opowieść będzie miała ciąg dalszy – powiedział PAP Andrzej Maleszka. (PAP)



Janusz Bittmar

Niech radość będzie z Wami. Tego wszystkim nam potrzeba w najbardziej ponurym okresie roku, czyli na przełomie listopada i grudnia. Dla poprawy humoru polecam z pełną odpowiedzialnością dziennikarza sportowego czeski serial „Štěstičku naproti” wyprodukowany przez platformę Oneplay. I uwaga: chusteczki będą potrzebne!

RECENZJE

ŠTĚSTÍČKU
NAPROTI

Piłkarski poker po czesku. Tak w wielkim uproszczeniu można pokusić się o wprowadzenie do serialu o środowisku piłkarskim nakręconym przez Marka Najbrta, reżysera cenionej serii satyrycznej „Kancelář Blaník” czy równie udanych filmów „Mistři” i „Protector”. Serial wyprodukowany przez platformę Oneplay śledzi aferę korupcyjną w czeskim futbolu, która zdarzyła się naprawdę, dokładnie w 2004 roku.

Dla mnie, wielkiego fana piłki nożnej, wówczas 30-letniego dziennikarza sportowego „Głosu Ludu”, pojawiające się stopniowo w czeskiej prasie odsłuchy z policyjnego śledztwa były powodem do irytacji, zdumienia, a także sań śmiechu. Niektóre dialogi protagonistów największej jak dotąd afery korupcyjnej w historii czeskiego futbolu urosły już do rangi symboli bezwstydnosci, bo tak właśnie zachowywali się główni „aktorzy” tego widowiska – począwszy od skorumpowanych sędziów, a kończąc na zdesperowanych menedżerach konkretnych klubów zdolnych do wszystkiego, byle uchronić się przed spadkiem.

Serial Marka Najbrta obrał stylistykę komedii satyrycznej z kryminalną kurtyną, podnoszoną i spuszczaną przez specyficzny prasko-brneński zespół w roli głównego śledczego Marka bryluje Václav Neužil, próbujący rozsypać perfidny system łapówek w najwyższej klasie piłkarskich rozgrywek wymyślony przez dyrektora sportowego Viktorii Žižków, Ivana. Większość postaci trapiących w serialu posiada swój pierwowzór, Najbrt zdecydował się niemniej na luźne na zewnątrz. Fani futbolu szybko jednak



• **Marek Daniel** (na pierwszym planie) i **Václav Neužil**, czyli serialowy pojedynek „robotnika futbolu” z policyjnym pitbullem.

zorientują się, że menedżer sportowy Viktorii Žižków Ivan to Ivan Horník, szef Marili Przybram Čestmir to Jaroslav Starka, a szef komisji sędziowskiej Milan to Milan Brabec. W serialu roi się też od wielu znanych w owych czasach sędziów, również tych uwikłanych pośrednio lub bezpośrednio w korupcję, której symbolem były rozdawane „karpie”, jak konspiracyjnie nazywano w rozmowach telefonicznych pieniądze wypłacane za konkretne usługi na boisku i poza nim.

Tytuł serialu idealnie odzwierciedla motywację i działania bohaterów. Jak twierdzą bowiem protagoniści afery korupcyjnej, szczęściu trzeba w życiu pójść naprzeciw. Dla Ivana, zagorzałego miłośnika piłki nożnej, który po sukcesach ze Spartą Praga wygładował w Viktorii – też wprawdzie w Pradze, ale w skromnej „husyckiej” dzielnicy Žižków, szczęście to prawdziwa abstrakcja. Ze skromnym budżetem, w którym brakuje kasy na pensje dla piłkarzy (o wzmocnieniach kadrowych nie wspominając) i z właścicielem podróżującym po świecie za klubowe pieniądze podwójnie trudno walczyć o przetrwanie w pierwszej lidze. Jego kontakty w piłkarskim świecie mają więc pomóc w uratowaniu Viktorii przed degradacją. Nie będę spoilerował, aczkolwiek dziś łatwo można już sprawdzić,

w jakim kierunku potoczyła się ta historia i kto ostatecznie wyszedł z niej zwycięsko.

Policyjne nagrania rozmów Ivana z sędziami, prezesami klubów czy ówczesnym szefem komisji sędziowskiej trafiły w 2004 roku na pierwsze strony czeskich gazet. Był to pierwszy wyciek z policyjnych annałów do prasy na tak dużą skalę w Czechach, wiele dialogów twórcy serialu zachowali w pełnej, oryginalnej wersji. Zwłaszcza piłkarski żargon Ivana, którego rewelacyjnie zagrał Marek Daniel, jest na tyle śmieszny, że w wielu przypadkach potrafi przestonąć kryminalne tło całej operacji „ratowania Viktorii przed spadkiem”.

W zabawnej formie, na pograniczu satyry, przedstawiono też w serialu pracę wydziału antykorupcyjnego policji. Rola Václava Neužila jest w tej produkcji zarazem najbardziej luźną inspiracją – prawdziwy śledczy Miroslav Buchta prowadził sprawę nie z Brna, a z Pragi i oczywiście w zupełnie innych warunkach (w biurze na pewno nie siedział z członkiem popularnej ostrawskiej grupy satyrycznej Tři Tygři Robinem Ferro, który wcielił się w policjanta oddającego się w godzinach pracy... lekturze na tematy związane z winem). Riposty Robinu Ferro w serialu wpisują się w klimat humoru znanego z twórczości grupy

Tři Tygři, mamy więc klasyczne stereotypowe dowcipy o Ostrawie i Pradze, o wschodnim regionie kraju itp. Całość ratuje Neužil, który jedyny zachowuje się w serialu jak prawdziwy policyjny pitbull.

Cafe show skradł jednak Marek Daniel. Z charakterystycznymi dla Ivana Horníka (ksywa „wilczur”) kręconymi włosami, włoskim stylem ubierania i co najważniejsze – genialną mimiką – aktor znany m.in. ze świetnych ról w brneńskim teatrze Divadlo Husa na provázku błyszczy na planie od pierwszego odcinka. Szkoda tylko, że przedstawiona historia nie jest serialową fikcją. To zdarzyło się naprawdę i na długie lata pozostawi niesmak na czeskim podwórku piłkarskim.

Jeśli ciekawi Was, co dziś robi Ivan Horník, tytułujący się mianem „robotnika futbolu”, to spieszę z odpowiedzią: regularnie odwiedza mecze Viktorii Žižków w drugiej lidze. Na półmetku sezonu 2025/2026 drużyna z husyckimi korzeniami plasuje się na ósmej pozycji tabeli, czyli w spokojnym środku stawki. Poślukując się cytatem bohaterów serialu, „gra w środku tabeli jest nudna jak flaki w oleju; w prawdziwą piłkę kopie się albo w meczach o mistrzostwo, albo o uratowanie skóry”. ▲

PRZEZ LORNETKĘ



Judas Priest w Ostrawie. Legenda heavy metalu wróci po 10 latach

Koncertowe lato 2026 w naszym regionie zapowiada się ciekawie nie tylko z punktu widzenia tradycyjnych festiwali muzycznych organizowanych pod gołym niebem. Na początku sierpnia spodziewana jest w Ostrawie inwazja

fanów heavy metalu – 2 sierpnia w Ostrawie zagra brytyjska legenda tego gatunku, Judas Priest.

Zespół Judas Priest na początku lat 80. XX wieku zdefiniował, wspólnie z innymi formacjami z Wysp Brytyjskich, takimi jak Iron Maiden czy Saxon, nową falę heavy metalu. Największą popularnością cieszyły się w dysko grafii grupy albumy nagrane właśnie w latach 80.,

muzycy nagrywają i koncertują jednak do dziś. Po raz ostatni Judas Priest zaprezentowali się czeskiej publiczności na ubiegłorocznym festiwalu Masters of Rock w Wizowicach, w przyszłym roku wrócą więc ponownie, tym razem jednak otwartą przestrzeń zamienną na sportową halę w Witkowicach. Pod względem akustycznym Ostravar Arena nadaje się do koncertów heavy metalowych skądinąd idealnie – w przeszłości świetne występy dały w niej takie formacje, jak Slayer czy Anthrax.

Główną postacią grupy Judas Priest pozostaje charyzmatyczny wokalista Rob Halford, którego w aktualnym składzie zespołu wspierają na scenie gitarzyści Andy Sneap i Richie Faulkner, basista Ian Hill i perkusista Scott Travis. Trasa koncertowa Judas Priest 2026 pod nazwą „Faithkeepers” obiecuje sporo emocji i mocnych riffów, w programie koncertu można się zaś spodziewać przekroju twórczości tej grupy, w tym oczywiście największych przebojów.

Ostatnim studyjnym albumem grupy pozostaje nagrany w 2024 „Invincible Shield”. ▲

Przygoda życia



• **Paczka przyjaciół-podróżników.** Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



• **Przybyli goście z zainteresowaniem przyglądali się prezentowanym zdjęciom.**



• **Fotografie z podróży były wyświetlane na dużym ekranie.**

Kto chciał wyruszyć poza granice nie tylko kraju, ale też kontynentu, mógł się wybrać do Karwiny-Pryszczatu. W ubiegły piątek w Domu Pol-skim odbyła się prelekcja na temat Stanów Zjednoczonych. Można było „zwiedzić” parki narodowe.

Grupa przyjaciół w składzie: Józef Ligocki z żoną Haliną, Grażyna Koch oraz Zbigniew Mikesz z żoną Beatą w maju zdecydowali się na wyjazd do USA. Ich celem było zwiedzenie kilku parków narodowych na zachodnim wybrzeżu, m.in. Yellowstone, Yosemite, Death Valley czy Bryce Canyon. – Lubimy podróżować w różne miejsca. Jednym z naszych marzeń było zobaczenie choć części z amerykańskich parków narodowych. Stąd pomysł wyjazdu, a dołączyła do nas paczka przyjaciół – mówiła „Głosowi” Halina Ligocka. – Wyszło fantastycznie – wszystko zrobiło na nas wielkie wrażenie – parki, drzewa, ludzie – dodał jej mąż, Józef.

– Pogoda okazała się też rewelacyjna. Przez całe trzy tygodnie mieliśmy szczęście, choć często rano padał deszcz, jak wyjeżdżaliśmy. Lecz jak docieraliśmy do parku narodowego, wychodziło słońce, a jak go opuszczaliśmy – znowu zaczynało padać – komentowała Beata Mikesz. – Co do pogody, przeżyliśmy tam niemal wszystkie pory roku. Mielśmy wiosnę, lato, a nawet zimą w Parku Yellowstone – uzupełniła Grażyna Koch.

– Myślę, że była to dla nas przygoda życia. Chcieliśmy się tym doświadczeniem podzielić z naszymi znajomymi i stąd to spotkanie dzisiaj, w ramach tzw. „ostatnich piątków”. Przygotowaliśmy prelekcję na ten temat bogato ilustrowaną zdjęciami, a potem drobny poczęstunek w stylu amerykańskim – powiedział Zbigniew Mikesz. Oprócz zdjęć, bohaterowie wydarzenia zabawiali przybyłych gości ciekawymi i często zabawnymi anegdotami z podróży. (endy)

REKLAMA

Bezpiecznie
z Karirealem

To jak, przyznajcie się – jak trzymacie kierownicę?

Za dziesięć drugą, jak u c z o n o wiele lat temu w szkołach jazdy? A może jak w filmach – jedna ręka na godzinie dwunastej, łokieć w oknie? Do tego oczywiście niski fotel, głęboko wsunięty w siedzenie, a druga ręka na drążku zmiany biegów.

– Za to bym dawał klapsy – rozpoczyna z uśmiechem instruktor kursu, znany ze swojego charakterystycznego poczucia humoru. Film „Szybcy i wściekli” zepsuł kilka pokoleń młodych kierowców. Prowadzenie to nie popis, ale przede wszystkim bezpieczeństwo.

Kursy dla swoich partnerów i wiernych klientów organizuje Karireal, autorizowany partner Škody, który zajmuje się samochodami swoich klientów już od 2003 roku. – To się sprawdza, mamy świetną opinię o kursach. To nie jest typowe szkolenie, gdzie ktoś tylko wytyka błędy. Tu chodzi o to, by lepiej poznać swój samochód i siebie jako kierowcę – jak reagujesz, jak

radzisz sobie w sytuacjach kryzysowych. Jak auto zachowuje się w różnych warunkach i jak zapobiegać problemom – mówi Marie Vrankowa z działu marketingu Karirealu.

Zaproszenie na wydarzenie klienci otrzymują za lojalność – jako podziękowanie za zakup samochodu, serwis i ogólną dbałość o auto.

Co czeka uczestników na takim Kursie Bezpiecznej Jazdy? Zaczyna się od około 45-minutowego instruktażu – krótkiej teorii i omówienia tego, na co zwrócić uwagę. A potem już wsiadacie za kierownicę swojego samochodu.

Podczas prawie trzech godzin wypróbujecie między innymi hamowanie awaryjne. – Teraaaaz! – słychać z krótkofalówki, która już wsiadacie za kierownicę swojego samochodu. Podczas jazdy wypróbujecie między innymi hamowanie awaryjne. – Teraaaaz! – słychać z krótkofalówki, która już wsiadacie za kierownicę swojego samochodu. Podczas jazdy wypróbujecie między innymi hamowanie awaryjne. – Teraaaaz! – słychać z krótkofalówki, która już wsiadacie za kierownicę swojego samochodu.

Możecie przejechać przez specjalny tor z wodą do symulacji aquaplaningu. Wypróbujecie manewr

omijania, slalomu, pokonywania zakrętu na lodzie, a także uczycie się, jaka prędkość jest właściwą dla danego manewru. – Świetne było opanowywanie poślizgu na mokrej nawierzchni. Jedziecie prosto z określoną prędkością, ale przy wjeździe na mokry odcinek w tylną oś kopie was obracający się krąg. Od was zależy, jak ten kopniak opanujecie. Ogólnie mogą powiedzieć, że z kursu wychodzę trochę mądrzejsza i pewniejsza siebie – mówi uczestniczka listopadowego kursu, Nikol Kuchařová.

Ale wróćmy do początku! Jak więc prawidłowo trzymać kierownicę? Znowu użyjmy terminologii zegara. – Za piętnaście trzecia! Zdecydowanie! – mówi stanowczo instruktor. – Daje wam największy zakres ruchu i pełną kontrolę nad pojazdem. A przy ewentualnej kolizji takie ułożenie rąk znajduje się poza obszarem działania poduszki powietrznej. W nowszych samochodach to dla bezpieczeństwa i komfortu zdecydowanie najlepsze rozwiązanie.

Artykuł sponsorowany GŁ-255



Twój autoryzowany partner: ŠKODA

KARIREAL s.r.o.
Průmyslová 272, 733 01 Třinec
Tel. +420 558 950 125
karireal@skoda-wolke.cz



Nie bądźmy obojętni

Nie umiem być obojętny wobec ludzkich tragedii, szczególnie tych, które rodzą się w cieniu konfliktów zbrojnych. Gdy czytam doniesienia światowych agencji o kolejnych atakach na domy, szpitale, osiedla, czuję ciężar bezradności. I choć można by sądzić, że zimowe, chłodne wieczory sprzyjają negatywnym emocjom, to z ręką na sercu – płakać mi się chce, gdy tzw. wielka polityka decyduje o tym, jak i gdzie ludzie powinni żyć, jakim językiem mają mówić, jakie wartości wyznawać. Męczy mnie bezradność wobec zła, które codziennie dotyka setki tysięcy ludzi na świecie.

Marek Słowiaczek

Nie trzeba być ekspertem sensu stricto w dziedzinie polityki międzynarodowej, by rozumieć, że obojętność jest niewłaściwa. Nie mają racji ci, którzy twierdzą, że wobec konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą powinniśmy zachować dystans, bo „to nie nasza wojna”. Czy aby na pewno możemy spać spokojnie?

...

Żeby było jasne... nie chodzi mi o kreowanie strachu czy nawoływanie do pakowania plecaków ewakuacyjnych. Skupiam się raczej na analizie rzeczywistości, której wszyscy jesteśmy częścią. Nie jestem żołnierzem i nie znam się na taktyce wojennej. Nie jestem politykiem i nie moim zadaniem jest udzielać rad na szczeblach międzynarodowych. Ale mieszkam tutaj, mam rodzinę, bliskich, znajomych. Tutaj jest moja codzienność i moja przestrzeń do życia. Jestem obywatelem wolnego świata, demokratycznej Europy – i mam prawo mówić o sprawach, które mogą w przyszłości dotknąć mnie i tych, których kocham.

Od lat patrzymy na grę, która – gdyby nie fakt, że giną ludzie – mogłaby uchodzić za groteskę. To, co dzieje się wokół Ukrainy, wygląda momentami jak cyrk, choć cyrkiem



• Putin gra na czas, udając troskę o pokój, podczas gdy w rzeczywistości przygotowuje grunt pod całkowite podporządkowanie Kijowa. Trump robi tylko to, na co pozwala mu pierwszy – i dokładnie w takim zakresie, w jakim jest to korzystne dla obu stron finansowego interesu. Fot. Pixabay

niegdą być nie powinno. Sprawa korupcji na najwyższych szczeblach ukraińskiej władzy jest niewątpliwie wstydem. Gdy kraj od prawie jedenastu lat walczy w okopach o przetrwanie, takie zdarzenia nie powinny mieć miejsca. Ale to temat poboczny – korupcja była, jest i będzie. Zawsze znajdzie się ktoś, dla kogo własna korzyść materialna okaże się ważniejsza niż bezpieczeństwo całego narodu.

...

A jednak to nie Ukraina jest winna. Ukraina jest ofiarą. Ofiarą chciwo-

larów dla rosyjskich oligarchów i nowe interesy dla firm związanych pośrednio lub bezpośrednio z najbliższym otoczeniem amerykańskiego prezydenta?

...

Podkreślam raz jeszcze: nie chodzi o narodowe sympatie czy antypatie. Nie ma znaczenia, jakim językiem mówi zaatakowany naród. Ofiara pozostaje ofiarą. Jest rzeczą oczywistą, że dla rosyjskiego dyktatora świat idealny to świat bez Ukraińców. Życie ludzkie nie ma tu żadnej wartości. Staje się towarem w grze o przyszłe zyski.

Nie będę omawiać wszystkich punktów tzw. planu pokojowego – w przestrzeni medialnej jest ich aż nadto. Ale powiedzmy sobie szczerze: kto „normalny” wymusza na niezależnym państwie wprowadzenie obcego języka urzędowego i domaga się demontażu systemu obronnego? Cel jest oczywisty – stworzyć warunki do późniejszego, bezproblemowego przejęcia całej Ukrainy.

Wielu z nas powie: „nie moja sprawa”, „inna bajka”, „to ich konflikt”, ale to nie takie proste. Te wydarzenia dotyczą nas bezpośrednio i mentalnie, jutro być może fizycznie. Obojętność jest cichą formą krzywdy. Krzywdzi tego, kto jest „drugi”, „inny” – a więc rzekomo mniej ważny. A czyje życie jest mniej warte?

...

Nawet jeśli nie mamy fizycznego wpływu na losy ludzi dotkniętych wojną, możemy przynajmniej nie być obojętni.

Cyrk pod dumną nazwą „przyniosę pokój, bo mogę” nijak się ma do rzeczywistych zamiarów Putina i Trumpa. Ten pierwszy gra na czas, udając troskę o pokój, podczas gdy w rzeczywistości przygotowuje grunt pod całkowite podporządkowanie Kijowa. Ten drugi robi tylko to, na co pozwala mu pierwszy – i dokładnie w takim zakresie, w jakim jest to korzystne dla obu stron finansowego interesu. W tej grze jest tylko jeden przegrany. Ukraina. Państwo i naród z wyrokiem śmierci wydanym w 2014 roku.

...

Analiza tego konfliktu boli – szczególnie gdy widać, że daleko od linii frontu, na miękkich kanapach, siedzą ludzie, którzy kreują pozory troski. Tymczasem Ukraina walczy o niepodległość, godność i zwyczajną możliwość życia w świecie bez czołgów, dronów i rakiet. W przyszłości w takiej wojennej rzeczywistości może znaleźć się każde europejskie państwo.

Parafrazując słowa Mariana Turckiego – więźnia ocalałego z obozu Auschwitz – wypowiedziane podczas obchodów 75. rocznicy wyzwolenia obozu: „Nie bądźmy obojętni!”.

▲

PRAWIE 200 LAT »POLSKIEGO« IRKUCKA: ZESŁAŃCY, LEKARZE, INŻYNIEROWIE, NAUCZYCIELE

»Pustynia, skąd nie ma wychodu«...

Zamknięcie polskiego konsulatu w Irkucku kieruje uwagę na miasto, które od prawie 200 lat stanowi jeden z najważniejszych punktów polskiej historii zesłańczej w azjatyckiej części Rosji.

Polska Agencja Prasowa

Tu tutaj, do Irkucka, po powstaniach listopadowym (1830-1831) i styczniowym (1863-1864) trafiły grupy skazanych politycznych, kierowanych dalej w głąb Syberii. Tu także w 1866 r. wybuchł tzw. bunt zabajkalski, uznawany za ostatni akord powstania styczniowego. Wyroki na jego uczestników zapadały 19 listopada 1866 r.

Musieli nie tylko przeżyć, ale i pracować

Irkuck jest miastem położonym nad Angarą we Wschodniej Syberii. Miasto zostało założone w 1661 r. jako fort handlowy i punkt strategiczny Rosji. Ze względu na surowy kontynentalny klimat oraz położenie wśród wysp rzecznych i gęstych lasów, miasto było, wedle słów poety Kornela Ujejskiego, „pustynią, skąd nie ma wychodu”.

Po raz pierwszy Polacy zaczęli przybywać do Irkucka w większej liczbie w pierwszej połowie XIX w., głównie w związku z represjami po powstaniu listopadowym. Tu, wśród „wirującego śniegowego pyłu” i „siarczystego mrozu (który) obojętnymi, zaangażowanymi w konspiracyjną edukację czy kolportaż zakazanej literatury. W tamtym czasie, jak podają badacze historii Syberii, na dwóch rodzajach mieszkańców Irkucka i okolic przypadał jeden skazaniec.

W regionie działali również późniejsi badacze Syberii, których prace przyczyniły się do rozwoju nauk przyrodniczych. Najwybitniejszy z nich, Benedykt Dybowski, zesłany tu po powstaniu styczniowym, prowadził badania nad jeziorem Bajkał i w okolicach Irkucka, gdzie badał lokalną faunę i florę i tworzył raporty kraj swój, potrafił sercem w nim być zawsze, chociażby był od niego oddalony o tysiące kilometrów”.

Dybowski w liście do współpracowników wspominał również sam Irkuck: „Miasto dosyć liche i brudne, o wyglądzie nudnym, pospolitym, nie miało żadnych bruków, domy były przeważnie drewniane, głównie z cedrów bajkalskich”.

Równie istotną osobowością był Jan Czernski, zesłany także po powstaniu styczniowym. Na Syberii zdobył uznanie jako geolog, kartograf i badacz geomorfologii. Po uwolnieniu został kustosem zbiorów przyrodniczych w Syberyjskim Oddziale Cesarsko-Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i prowadził badania geologiczne wybrze-



• Irkuck pod koniec XIX wieku. Fot. Wikipedia

ża Bajkału, opracowując pierwszą mapę geologiczną regionu.

Wśród Polaków w Irkucku byli też lekarze, inżynierowie, nauczyciele i urzędnicy, którzy po odbyciu kary zostawali w regionie lub znajdowali zatrudnienie w irkuckiej administracji. Jak zanotował Dybowski, Polacy – nawet w surowych warunkach – wciąż pozostawali sercem związani z ojczyzną, a ich praca naukowa i społeczna stanowiła trwały ślad polskiej obecności na Syberii.

Kłęska zabajkalskiego zrywu

Latem 1866 r. w rejonie Bajkału dojrzał plan jednego z najśmielszych zrywów, jakie podjęli polscy zesłańcy. Grupy pracujące przy budowie drogi – rozproszone między Kułtukiem, Miszczęją i stacjami nad jeziorem – zaczęły potajemnie przygotowywać broń i zapasy na wypadek ucieczki. W pracowni kuźnicznej Kazimierza Arcimowicza wykuto kilkadziesiąt kosów powstańczych, w barakach gromadzono suchary i sól. Przyszykowano też flagę z hasłem „Dla naszej i waszej wolności!”, która miała stać się symbolem wspólnego czynu zbrojnego.

Zryw nie był jednak wyłącznie polską inicjatywą. W jego wczesnych etapach brali udział również rosyjscy rewolucjoniści. Najważniejszym z nich był Michaił Sernodobyl, uznany jako geolog, kartograf i badacz geomorfologii. Po uwolnieniu został kustosem zbiorów przyrodniczych w Syberyjskim Oddziale Cesarsko-Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i prowadził badania geologiczne wybrze-

ża Bajkału, opracowując pierwszą mapę geologiczną regionu.

Wśród Polaków w Irkucku byli też lekarze, inżynierowie, nauczyciele i urzędnicy, którzy po odbyciu kary zostawali w regionie lub znajdowali zatrudnienie w irkuckiej administracji. Jak zanotował Dybowski, Polacy – nawet w surowych warunkach – wciąż pozostawali sercem związani z ojczyzną, a ich praca naukowa i społeczna stanowiła trwały ślad polskiej obecności na Syberii.

Do wybuchu doszło 24 czerwca 1866 r. na stacji w Kułtuku, gdzie buntownicy rozbroili straż i ruszyli w stronę granicy mongolskiej. Zamierzali przebiec się do Chin i liczyli, że tak uda się im przedostać dalej, a później drogą morską dotrzeć do Europy. Jak wynika z zachowanych relacji, mieli świadomość, że szanse są niewielkie: byli wycieńczeni fizycznie, słabo ubrani, a broń stanowiły głównie narzędzia pracy i prowizoryczne kosy. Po kilku dniach dopadła ich pogoda rosyjskich wojsk. Grupa rozciągnęła się na wiele kilometrów, część buntowników odłączyła się w poszukiwaniu jedzenia lub próbowała ukryć się w lasach. Decydujące starcie nastąpiło po południowej stronie Bajkału, pod Myszczęją, gdzie oddziały kozackie osaczyły główny trzon uciekających. Krótka wymiana ognia zakończyła zryw, a przywódcy zostali aresztowani. Część zesłańców wymordowano podczas pościgu lub zginęli w trakcie prób przeprawy przez tajgę.

Powstanie zabajkalskie zakończyło się klęską, a uczestnicy, którzy przeżyli, zostali postawieni

przed sądem wojennym. Jak podkreśla badacz tych wydarzeń, prof. Wiesław Caban, „karę śmierci wykonano na czterech przywódcach: Narcyzie Celińskim, Gustawie Szaramowiczu, Władysławie Kotkowskim i Jakubie Reinerze”. Prawie 200 osób skazano na karę chłosty i zesłanie w jeszcze surowsze ostępy Syberii, zaś „122 osobom podwyższono wymiar kary do dożywotniej katorgi, 92 więźniów skierowano do ciężkich prac, 260 osób uniewinniono”. Szczególnie okrutnie postąpiono z rodzinami osób skazanych na śmierć. Zwyczajowo pozwalało im napisać do swoich bliskich ostatnie, pożegnalne słowa, ale z rozporządzenia carskich władz listy te zostały skonfiskowane i nie dotarły do adresatów.

Powstanie zabajkalskie zamyka pewien etap historii polskiego oporu w azjatyckiej części imperium. Nie oznaczało jednak końca obecności na tych ziemiach. Jak podkreślał w 2019 r. senator Artur Warzocha: „Najwięcej Polaków w tym rejonie mieszka w Irkucku. Są wśród nich potomkowie zesłańców – już czwarte, a nawet piąte pokolenie”. To właśnie dla tych ludzi, a także dla coraz liczniejszej grupy polskich przedsiębiorców, istotne było funkcjonowanie polskiej placówki dyplomatycznej. Konsulat nie tylko udzielał wsparcia administracyjnego i konsularnego, lecz także dbał o zachowanie dziedzictwa historycznego: nadzorował renowację zabytków, w tym historycznych kościołów i cmentarzy polskich zesłańców, będących świadectwem wielopokoleniowej obecności Polaków w regionie. ▲

Co było przed pierwszą koroną?

Polska w nas – milenium koronacji Bolesława Chrobrego” – prelekcję pod takim tytułem wygłosił we wtorek w Domu PZKO w Lesznej Dolnej historyk, pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego w Ostrawie, Józef Szymczek. Do Lesznej przyjechał na zaproszenie miejscowego koła PZKO. – Z okazji milenium koronacji Bolesława Chrobrego i początków państwa polskiego napisaliśmy projekt pt. „Polska w nas”, który otrzymał dofinansowanie z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego. Myślę, że chociaż każdy z nas wie coś na ten temat, to w czasie dzisiejszego spotkania dowiemy się wiele nowych, ciekawych rzeczy – stwierdził Wiesław Wania, skarbnik koła.

Józef Szymczek docenił inicjatywę miejscowych Polaków, by upamiętnić tysiąclacie koronacji pierwszego króla polskiego. – Opo-

wiadanie o początkach państwa polskiego przygotowałem pod kątem tego, co było przed koronacją i jak do niej doszło. Nie chcę was obciążać faktami, imionami, liczbami, ale raczej przedstawić ciekawostki,

które w jakiś sposób nas dotyczą – zapowiedział prelegent. Początki państwa polskiego osadził w szerszym kontekście dawnych kultur, które są udokumentowane pisemnie na terenie dzisiejszej Polski, Czech i Moraw już od II-III wieku p.n.e. Przypominał, że ziemie te nie były częścią Cesarstwa Rzymskiego, jednak łączył je z nim Szlak Bursztynowy. Z nim zaś związane jest pierwsze udokumentowane miasto polskie Kalisz. Wzmianka o nim pojawiła się już w II wieku n.e. Jak zaznaczył historyk, o Słowianach zamieszkujących nasze tereny jest mowa dopiero w VI wieku. Potwierdzają to historyczne zapisy m.in. z 514 czy 535 roku.

– O wiele więcej ciekawych rzeczy dowiadujemy się o Słowianach, kiedy zaczynają interesować się nimi ich sąsiedzi, Karolingowie – zauważył wykładowca. Za przełomowy w tej kwestii uznaje się dokument z 845 roku, tzw. Geograf Bawarski, opisujący zarówno ziemie polskie, jak i czeskie. Na terenie dzisiejszej Polski wymienia on plemiona polskie – Pyryczan i Wolinian, ludy zamieszkujące wokół Wisły to z kolei

Goplanie, Wiślanie i Łędzianie, zaś wokół Odry żyli w tym czasie Słężanie, Opolanie, Dziadoszanie, Lubigla i Gołęzycy. Tych ostatnich Geograf Bawarski sytuuje na terenie dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego. Nie ma natomiast jeszcze mowy o Polanach, co do której nazwy do dziś istnieje kilka hipotez i sprawa przez historyków nadal nie jest rozstrzygnięta. – Nazwa ta powstała prawdopodobnie dopiero po Zjeździe Gnieźnieńskim w 1000 roku i odnosiła się do wszystkich podbitych przez Mieszka plemion – zaznaczył prelegent.

Ponieważ w X wieku historia państwa czeskiego i polskiego przeplatała się ze sobą, uczestnicy spotkania mogli sobie przypomnieć fragmenty dziejów obu państw. Szymczek mówił m.in. o czeskim rywalu pierwszych władców polskich, księciu Bolesławie I, ale też o przyjeździe przez Mieszka chrześcijaństwa dzięki czeskiej żonie Dąbrówce. Wspominał o pierwszym znanym zwycięstwie oręża polskiego pod Cedynią w 972 roku, gdzie Mieszko zadał klęskę margrabi łużyckiemu Radim. Historyk podkreślił również znaczenie włóczni św. Maurycego,



• Józef Szymczek w Domu PZKO w Lesznej opowiada o polskiej historii. Fot. Beata Schönwald

której kopię Bolesław Chrobry otrzymał w 1000 roku od cesarza Ottona III jako symbol boskiego wybrania i gest uznania suwerenności. Do koronacji doszło jednak dopiero czterech wieki później i to w Boże Narodzenie 1024 roku lub w Wielkanoc 1025 roku.

Prelegent nakreślił pokrótce również to, co działo się później, gdy w 1038 roku doszło do najazdu czeskiego księcia Brzetysława na Polskę i zniszczenia Gniezna oraz przeniesienia stolicy do Krakowa. (sch)

której kopię Bolesław Chrobry otrzymał w 1000 roku od cesarza Ottona III jako symbol boskiego wybrania i gest uznania suwerenności. Do koronacji doszło jednak dopiero czterech wieki później i to w Boże Narodzenie 1024 roku lub w Wielkanoc 1025 roku.

Prelegent nakreślił pokrótce również to, co działo się później, gdy w 1038 roku doszło do najazdu czeskiego księcia Brzetysława na Polskę i zniszczenia Gniezna oraz przeniesienia stolicy do Krakowa. (sch)

SPORT

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA: MFK Karwina – FC Banik Ostrawa (nied., 15.30)
Hokej – TIPSPORT EKSTRALIGA: Trzynieć – Liberec (dziś, 17.00), Trzynieć – Ml. Bolesław (nied., 15.00); Witkowie – K. Brno (nied., 16.00).
PŚ W SKOKACH NARCIARSKICH – WISŁA: konkursy indywidualne (sob., nied., 14.45).

Wędrynia: w niedzielę turniej tenisa stołowego

W hali Maja w Wędryni w najbliższą niedzielę 7 grudnia zostanie rozegrany turniej w tenisie stołowym organizowany pod auspicjami PTTS „Beskid Śląski”. Wydarzenie skierowane jest do wszystkich pasjonatów tenisa stołowego, początek imprezy o godz. 8.00. Jak informują organizatorzy, wciąż można się jeszcze zgłosić do turnieju, przyjmowane będą zgłoszenia również na miejscu, w dniu zawodów.

Poszczególne kategorie zostaną ustalone według liczby nadesłanych zgłoszeń. Kontakt telefoniczny: 736 626 830. Wszyscy uczestnicy proszeni są o przybycie na godz. 7.30 w celu weryfikacji zawodników i przeprowadzenia losowania. (jb)

17 stycznia 2026 Puchar Beskidu Śląskiego



● Migawka z ubiegłorocznej edycji. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Można szlifować formę do kolejnej edycji Pucharu Beskidu Śląskiego w slalomie narciarskim, który odbędzie się 17 stycznia 2026 na stoku Złoty Gróń w Istebnej. Impreza organizowana przez PTTS „Beskid Śląski” cieszy się dużą popularnością, poprzednie dwie edycje zwały na start duże grono miłośników narciarstwa alpejskiego.

Warto się więc pospieszyć ze zgłoszeniami, termin upływa 9 stycznia 2026. Zgłoszenia przyjmowane są za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie organizatora – www.beskidslaski.cz.

W zgłoszeniu trzeba podać imię i nazwisko, rok urodzenia, telefon, adres e-mailowy oraz szkołę podstawową, do której się uczęszczało. Razem ze zgłoszeniem pisemnym trzeba uregulować opłatę startową w wysokości 300 koron na konto bankowe ČSOB, a.s. 288290114/0300. Opłata startowa obejmuje udział w zawodach oraz karnet na cztery przejazdy (2 treningowe i 2 do zawodów).

Formuła zawodów również w trzeciej edycji nie ulegnie zmianie. Jak informują organizatorzy, w imprezie



mogą wystartować wszyscy absolwenci polskich szkół podstawowych na Zaołziu oraz ich małżonkowie lub partnerzy życiowi. – Ta wyjątkowa impreza sportowa jest kontynuacją popularnego Zjazdu Gwiazdzistego, tyle że dla dorosłych. W zawodach mogą brać udział wszyscy studenci szkół średnich, wyższych uczelni, ich rodzice, babcie, dziadkowie – sprecyzował dla „Głosu” warunki uczestnictwa Arnold Sikora, kierownik imprezy, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”.

Rejestracja w dniu zawodów odbędzie się w biurze imprezy na Złotym Groniu, w godz. 7.30-7.45, gdzie zostaną rozdane numery startowe. Rozpoczęcie rywalizacji sportowej nastąpi o godz. 8.30. Ogłoszenie wyników po zakończeniu rywalizacji. Jak zawsze najlepsi otrzymają medale i dyplomy. (jb)

NA TAFLI MALOWANE

Tak dobrego meczu Stalownicy Trzynieć już dawno nie rozegrali. W zaległym spotkaniu 8. kolejki TipSport Ekstraligi hokeiści Trzyńca rozbili na własnym lodowisku Mountfield Hradec Kralowej 6:1. Nastroje w trzynieckiej drużynie przed piątkowym domowym starciem z Libercem (17.00) są wyśmienite. W fatalnych humorach znajdują się tymczasem gracze Witkowic. Drużyna prowadzona przez Václava Varadię przegrała czwarte spotkanie z rzędu, 1:5 z Ołomuńcem.



● To był udany mecz dla 19-letniego Mateja Kubiesa. Młody trzyniecki napastnik zdobył pierwszą bramkę w ekstraklidzie. Fot. ZENON KISZA

Janusz Bittmar

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC – HRADEC KR. 6:1

Tercje: 2:0, 1:1, 3:0. **Bramki i asysty:** 1. Flynn (Adámek, M. Kovařík), 14. Hudáček (J. Galvas), 38. Kubiesa (Vrána, Marínčin), 42. Nestršil (M. Kovařík, Flynn), 44. M. Růžicka (Daňo, Nestršil), 57. Nestršil (M. Kovařík) – 32. Bunnaman (Pour). **Trzynieć:** Kacel – Adámek, Marínčin, J. Galvas, D. Musil, Koch, Nedomlel, Jank – Kurovský, Hudáček, Daňo – Nestršil, M. Kovařík, Flynn – Kubiesa, Roman, Hrehorčák – M. Růžicka, Vrána, Cienciala – Dravecký.

WITKOWICE – OŁOMUNIEC 1:5

Tercje: 0:3, 1:2, 0:0. **Bramki i asysty:** 31. Hladonik (Demel, Budík) – 4. Nahodil (Navrátil), 10. Ondrušek (Matýs, Fridrich), 17. Navrátil (Černý), 30. Matýs (Machuh, Ondrušek), 33. Orsava (Kraštenbergs). **Witkowice:** Hrachovina (17. Klimeš) – Leahy, Freibergs, Demel, Přík, Auvitu, Brůna, Budík – Abdul, Nellis, Yetman – Kalus, Hrivík, Hladonik – Řehák, Hanzl, P. Zdráhal – Lednický, Šír, Hauser. **Lokaty:** 1. Sparta Praga 51, 2. Trzynieć 49, 3. Liberec 47, ..., 11. Witkowice 41 pkt.

w ekstrakligowej karierze – przyznał zadowolony Kubiesa.

Hokeiści Hradca Kralowej nawiązali z gospodarzami w miarę wyrównaną walkę tylko w drugiej tercji. W tych fazach spotkania najbardziej nagimnastykował się też trzyniecki golkeeper Ondřej Kacel, który otrzymał po raz trzeci z rzędu pierwszeństwo w bramce przed Markiem Mazancem. Kacel skapitulował tylko raz, po akcji Bunnamana z 32. minuty. Bronił pewnie, mógł też liczyć na dobrze poukładaną defensywę Stalowników, w której kolejny znakomity mecz zaliczył Marian Adámek.

Nic więc dziwnego, że wychowanek trzynieckiego hokeja, absolwent Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie otrzymał w środki tygodnia kolejne zaproszenie do kadry narodowej RC na zbliżający się turniej z cyklu Euro Hockey Tour zaplanowany w przyszłym tygodniu w Szwajcarii. Dla za-

wodników z Europy, w tym Adámka, to ostatnia szansa, żeby przekonać do siebie reprezentacyjnych trenerów przed lutowymi igrzyskami olimpijskimi we Włoszech.

Ostrawska kakofonia

W Witkowicach przeżywają ostatnio trudne chwile. Domowy pojedynek z Ołomuńcem miał być spektaklem podbijanym oklaskami na stojąco, idealnym momentem do przełamania strzeleckiego, było jednak zgola omdleniem. W zespole Václava Varadi ostatnio nic nie działa tak, jak powinno. Bramkarz Dominik Hrachovina w ciągu 17 minut trzykrotnie wydawał krążyć z siatki, środkowy pojedynek z Ołomuńcem dokonał więc jego zmiennik Lukáš Klimeš. Goście skrzętnie wykorzystali wszystkie błędy popełnione przez ostrawski zespół, zwłaszcza defensywa przypomniała w tym meczu słynny szwajcarski ementaler. ▲

pre-teksty i kon-teksty /395/



Krzysztof Łęcki

Błazen/Stańczyk

Stańczyk zasłynął jako mistrz ciekłej riposty i błyskotliwego dowcipu. Był błaznem na dworach aż czterech władców Rzeczypospolitej – Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Augusta. Błazen... No cóż, od Stańczyka wzięła nazwę jak najbardziej poważna i wpływowa krakowska szkoła historyczna – „Stańczyków”. Wspomniana szkoła historyków była konserwatywna, ale – jeśli dobrze pamiętam – w polskiej szkole (przynajmniej tej, do której ja uczęszczałem) Stańczyk pojawiał się w „Weselu” jako krytyk konserwatywnej polityki, zachęcający do walki o wolność. Sprzecznosc? Ależ to Polska właśnie! Stańczyk to symbol wyzwolenia się z okowów dworskiego konwensu i języka. Bo choć w czasach królów, którym błaznował Stańczyk, nie obowiązywała polityczna poprawność (ta rozkwitła dopiero w naszych czasach), liczyli się wszak – i to jak najbardziej – polityczne kalkulacje. Co warto powiedzieć, a czego powiedzieć nie warto, co po prostu nie popłaca. Zawsze i – jak zawsze! – wszędzie warto było wówczas chwalić pod niebiosa „nowe szaty króla”. No bo jak inaczej? A Stańczyk królom nie oszczędzał krytyki.

Figurze Błazna poświęcono całe monografie (ot, chociażby Mirosław Sowiński „Błazen. Dzieje postaci i motywu”, Poznań 1990), ale znacznie większy rezonans miały poświęcone jej teksty objętosiowo szczuplejsze. Pisał Leszek Kołakowski w słynnym szkicu „Kapłan i błazen”: „Błazen jest tym, który wprawdzie obraca się w dobrym towarzystwie, ale nie należy do niego i mówi mu impertynencje; tym, który poddaje w wątpliwość wszystko to, co uchodzi za oczywiste; nie mógłby tego uczynić, gdyby sam do dobrego towarzystwa należał – wtedy najwyżej mógłby być gorszyłem salonowym; błazen musi być na zewnątrz dobrego towarzystwa, oglądając je z boku, aby wykrycić nie-oczywistość jego oczywistości i nie-ostateczność jego ostateczności; oraz – musi się w dobrym towarzystwie obracać, aby znać jego świętości i mieć okazję do mówienia mu impertynencji”. Bo też Błazen według Kołakowskiego, to nie trefniś, nie kłown. Błazen bawi się, jasne, ale bawi w szczególny sposób. Bo przede wszystkim – myśli. Niekiedy stroi miny, ale przecież nie zamyka tym samym oczu na tragizm otaczającego go świata. W czasach słusznie minionych Adam Michnik poświęcił figurze Błazna cały esej – zaliczył to jej przedstawicieli m.in. Witolda Gombrowicza i Stefana Kisielewskiego/Kisiela. Widać mam słabość do tak rozumianych Błaznów. Wreszcie doktorat pisałem o krytycznoliterackiej i literaturoznawczej recepcji Gombrowicza, a habilitację poświęciłem analizom „Dzienników” Stefana Kisielewskiego. Pisał Kisiel w jednym z nich: „Muszę być niepoważny, bo poważnego by nie dopuścili. Ale niepoważność ma też swoje zalety, zamiast kapłanem można zostać błaznem, nadmurze błazny mają u nas swą tradycję, zwłaszcza cenny może być błazen, który sam się mianował, sam wpadł na pomysł, aby w PRL powstała i trwała taka instytucja. Pełnie zatem od lat 32 swe dialektyczno-wychowawcze, pedagogiczne dla wszystkich stron rzemiosło, nie skarżąc się”.

II

A jak jest dzisiaj? W III Rzeczypospolitej? Przy okazji ostatnich wyborów prezyden-

kich, Rafał A. Ziemkiewicz dostrzegł cechy współczesnego Stańczyka w twórcy Kanalu Zero Krzysztofie Stanowskim. Pisze: „Polacy – można to już powiedzieć na pewno – pomysły Stanowskiego kupili i przyznali w mustawce kandydatów szczególne miejsce, właśnie nowego Stańczyka, który ma prawo dzięki błazeńskiej szacie być częścią prezydenckiego wyścigu i zarazem nią nie być”. Odlóżmy jednak politykę na bok. Wreszcie – jak wygląda Błazen w wersji Stanowskiego, każdy mógł się przekonać nie tylko oglądając debaty przed wyborami prezydenckimi, ale i zaglądając „tu i teraz” do Kanalu Zero. Czy Stańczyk/Stanowski w swoich niekiedy bardzo ostrych (kontrowersyjnych, prowokacyjnych – to już jak dla kogo) wypowiedziach przekroczył cienką czerwoną linię? Ocena zależy oczywiście od tego, do jakiego zaliczamy się typu audytorium.

III

Ja sam z twórczością Stanowskiego miałem okazję zapoznać się kilka lat wcześniej, pracując nad „Stadionami świata”, książką o przemianach we współczesnym świecie futbolu. Stanowski – który zaczynał karierę jako dziennikarz sportowy – już wówczas zaintrygował mnie czymś, co nazwałbym „pisanem bez sentymentów”. Pisał: „Moja rada dla kibiców: cieszyć się z piłkarzy, bo tak szybko odchodzą. Za kasą, standardem życia, lepszym jutrem. Im mniej będziecie oczekiwać od nich jakiegokolwiek lojalności, tym mniej się rozczarujecie. Traktujcie samych siebie jako pracodawców, a ich jako pracowników. Kupiłeś bilet, to wymagaj, aby zawodnik dostarczył produkt, za który zapłaciłeś. I nic więcej. Zawarto transakcje biznesową, z której on ma się wywiązać. Miłośnicy szukaj w domu, a na stadionie oczekuj soczystych strzałów, efektownych dryblińgów, zaangażowania i walki” (Krzysztof Stanowski, „Stan futbolu. Tajemnice boiska, szatni i piłkarskich gabinetów”, Warszawa 2016, s. 197).

IV

Jest w tych dwóch przytoczonych wyżej fragmentach widoczna chęć przedarcia się przez naiwny, sentymentalny obraz świata futbolu. Dzisiejszy Stanowski znacznie poszerza pole walki. I dla każdego chowa w zanadrzu coś niepokojącego. Dla każdego, a więc także i dla mnie. „Pierwszy »Gladiator« to wiadomo: film kultowy, historia kina. Ale »Gladiator 2« to bardzo udana kontynuacja, świetnie spędziłem czas. Kultowość z tego nie będzie, ale rozczarowań też nie. Ci krytycy, którzy dali mu na Filmwebie notę 4, powinni wrócić do zachwymania się kinem alternatywnym czy jakąś »Idą«, co im dobrze zrobi na ego”.

V

No cóż, ja sam nie zachwycałem się „Idą”. Nie bawiłem się dobrze (a nawet – wręcz przeciwnie) na „Gladiatorze 2”. Ale kto niby powiedział, że Stańczyk ma być kodifikatorem dobrego smaku? Niemniej – najlepiej jest wówczas, kiedy bawią się wszyscy. I tak właśnie było, kiedy oglądałem listopadową rozmowę Stanowskiego z posłem Witoldem Zembaczyńskim w Kanale Zero. Z moich ust niemal zniknął uśmiech. Podobnie jak z twarzy wyraźnie ukontentowanego przebiegiem rozmowy posła. Można zatem kulturalnie bawić się towarzystwie nawet wówczas, gdy bawią nas zupełnie inne kwestie? Można! Błazen umie to sprawić... ▲

PODRÓŻE MAŁE I DUŻE. Poleca Jakub Skalka /108/



Jakub Skalka

Błękitnym szlakiem, cz. 11: Cieszyński zamek (do XV w.)



● Wieża Piastowska w Cieszynie. Fot. JAKUB SKAŁKA

Skoro już dotarliśmy do Cieszyna, nietaktem byłoby pominąć Wzgórze Zamkowe. Choć trasa jednej z naszych wycieczek wiodła już wśród porastających je drzew (zob. wydanie z 14 czerwca 2024 r.),

tym razem przyjrzymy się bliżej dziejom cegieł i kamieni, a także instytucji i osób, które na przestrzeni kolejnych wieków miały w tym miejscu swoje siedziby.

Już teraz zapowiadam, że spędzimy tu nieco więcej czasu, ponieważ streszczanie historii cieszyńskiego zamku jest nader kłopotliwe. Po pierwsze, ze względu na doniosłą rolę polityczną i liczbę znamienitych osobistości, które w jego murach mieszkały. Wszak status stolicy zobowiązuje! Po drugie, ze względu na długą historią i związane z nimi fazy – od starożytnych grodzisk plemiennych, przez imponujące gotyckie zamczysko, aż po stojący do dziś Pałac Myśliwski Habsburgów, który nie ma ze starszymi zabudowaniami zbyt wiele wspólnego.

●●●

Przeszłość cieszyńskiego zamku, a przynajmniej miejsca, w którym został wzniesiony, w istocie sięga zaś tysięcy lat wstecz. Naprawdę „tysięcy” – to nie żaden chwyt retoryczny! Wzniesienie (o wysokości 298 m n.p.m.), z czasem okryknięte Wzgórzem Zamkowym, przyciągało okoliczne plemiona już w głębokiej starożytności. Najstarsze ślady osadnictwa na jego terenie sięgają V okresu epoki brązu (900-750 p.n.e.) oraz wykazują kontynuację w okresie halstaackim C (750-550 p.n.e.).

Warto to podkreślić, ponieważ powstanie archaoparku w Kocobędzu-Podoborze, zwanego, nomen omen, „Starym Cieszyńcem”, odcisnęło się swoistym piętnem na historycznej świadomości Cieszyńniaków. Tymczasem jeśli uznajemy starszeństwo Podobory jest zasadne, to w kontekście osadnictwa słowiańskiego, nie zaś osadnictwa w ogóle.

Na Wzgórz Zamkowym swój ślad pozostawiła także kultura lateńska – w ziemi znaleziono m.in. celtycką monetę i szklany paciorek. Choć dzieje osadnictwa na przełomie mileniów są dość niejasne, wiadomo, że wzniesienie to było zamieszkane również w okresie wpływów rzymskich, na co wskazuje

odkryta przez archeologów toczona ceramika (datowana na IV-V w.). Z bliżej nieokreślonych względów ominęła je I faza osadnictwa słowiańskiego (VI-IX w.), jednak już na przełomie IX i X w. powstał tu najważniejszy w regionie gród plemienia Gołyszyców.

●●●

Od tej pory Wzgórze Zamkowe zachowywało ciągłość osadniczą i stale zyskiwało na znaczeniu. W okresie piastowskim pełniło funkcję stróża pogranicza i ważnego szlaku handlowego. Symbolicznym reliktem tego okresu jest kaplica grodowa – rotunda pw. św. Mikołaja i św. Wacława, która według części historyków mogła powstać już w czasie rządów Bolesława Chrobrego. Rola grodu w strukturach jego państwa przyczyniła się do wnieśienia Cieszyna do rangi kasztelanii, co potwierdza bulla papieska z 1155 r. Jedną z ważniejszych cezur, przynajmniej z punktu widzenia mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, jest też rok 1290. Wówczas Cieszyń stał się stolicą samodzielnego księstwa, którego władca, Mieszko I, właśnie to wzniesienie wybrał za swoją główną siedzibę. W ten sposób kasztelańskie palatium, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie rotundy, awansowało, stając się rezydencją książęcą, apetyt jego kolejnych lokatorów rósł zaś w miarę jedzenia.

●●●

Za rządów Mieszka I Wzgórze Zamkowe istotnie się zagałęciło. Jednak dopiero jego syn, Kazimierz I, przede wszystkim zaś wnuk – Przemysław I Noszak, przyczynili się do gruntownej przebudowy posiadłości. To w okresie ich rządów, przypadających na większość XIV w. i pierwszą dekadę XV, podjęto prace nad budową okazałego gotyckiego zamku. Do wykonywania robót budowlanych najeto najlepszych rzemieślników, jakich widzieliśmy ówczesne Czechy (w ich granicach cieszyńskie włości Piastów znalazły się w 1327 r.) – m.in. uczniów Piotra Parlera, niemieckiego muratora i rzeźbiarza, zatrudnionego przy budowie katedry św. Wita w Pradze. Świadkiem i owocem ich prac (jednym z nielicznych, który ostał się do dziś) jest Wieża Piastowska – obecnie samotna, a dawniej jedna z czterech wież strzegących książęcej siedziby. ▲



Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu – Jeremi Przybora

Wtorek 9 grudnia, godz. 13.35



PIĄTEK 5 GRUDNIA

6.05 Panorama **6.35** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Bulecką **2.** Andrzej Furtek **7.00** Makłowicz w podróży. Podróż 33. Zanzibar **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Wilnoteka **12.00** Serwis Info **12.10** M jak miłość (s.) **13.50** Polonia 24 Tygodnik **14.25** Tamte lata, tamte dni. Andrzej Seweryn **15.00** Serwis Info **15.10** Wszystko przed nami (s.) **15.40** Zaginione - odnalezione **16.00** Królowa tańca **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Rączka gotuje **18.45** Panorama **19.10** Olá Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.15** Na sygnale (s.) **22.10** 07 zgłoś się (s.) **23.10** Panorama **23.30** Kabaret Hrabci. Co jest śmieszne.

SOBOTA 6 GRUDNIA

6.05 Panorama **6.35** Giganci nauki. Lodowce i lodolody **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Studio w kontakcie **12.00** Dom na głowie. Świat lubi ludzi, którzy lubią świat **12.30** Tajemnica Sagali. Mały czarodziej **13.05** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **13.35** Na dobre i na złe (s.) **14.30** Na sygnale (s.) **15.25** Okrasa łamie przepisy. Cuda, czyli ciasta na kiju **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.25** M jak miłość (s.) **18.20** Lecę za miłością. Rzut monetą na Capri (mag.) **18.55** Tygodnik Moralnego Niepokoju - The Best of **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Fuks (komedia) **21.00** Bocian biały szła niż życie. Edyta (s.) **23.00** Feel na dobry wieczór **23.55** Mariolka prawdę ci powie.

NIEDZIELA 7 GRUDNIA

6.05 Panorama **6.35** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.05** Lecę za miłością. Rzut monetą na Capri (mag.) **11.45** Słowo daję! Zmiany w polskiej pisowni od 2026 roku **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Kogo wolno nazwać Ojcem? **13.00** Transmisja mszy świętej **14.15** Piłka nożna. Betclic i Liga. Mecz. EKS Łódź - Wisła Kraków **17.00** Teleexpress **17.25** M jak miłość (s.) **18.15** Wieczory Humoru i Satyry - Lidzbark **18.30** Szansa na sukces. Opole 2026. Wyścigcy „The Voice of Poland” **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Matylda (s.) **21.20** Z gwiazdą przez świat. Grupa McCarta (mag.) **22.15** Kobieta sukcesu (komedia romantyczna).

PONIEDZIAŁEK 8 GRUDNIA

6.05 Panorama **6.35** Ścieżkami ojca Antoniego **7.00** Rosół polski (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Olá Polonia **12.00** Serwis Info **12.10** Osiecka (s.) **13.00** Rodzinka.pl (s.) **14.00** Kulturalni PL **15.00** Serwis Info **15.10** Kiedyś to było... **15.40** Wynalazki na medal (mag.)

16.00 Zaraz wracam (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.10** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Czas honoru 4 (s.) **22.10** Lecę za miłością. Rzut monetą na Capri (mag.) **22.45** Falowanie i spadanie - pamięci Kory (koncert) **23.10** Panorama **23.40** Kod bezpieczeństwa (mag.).

WTOREK 9 GRUDNIA

6.05 Panorama **6.35** Pożyteczni. pl **7.00** Rączka gotuje **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **12.00** Serwis Info **12.10** Fuks (komedia sensacyjna) **13.35** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Jeremi Przybora **14.00** Kod bezpieczeństwa (mag.) **14.30** Moda na język polski. Listy w języku polskim **15.00** Serwis Info **15.10** Historia kuchni polskiej. Kartofle **16.00** Zaraz wracam (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** W świątłach zorzy **18.35** Polacy światu. Kazimierz Fajans **18.45** Panorama **19.10** Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 30 (s.) **22.10** Profesor Michałowski. Droga do Faras **23.10** Panorama **23.40** Sekielski wieczorową porą.

ŚRODA 10 GRUDNIA

6.05 Panorama **6.35** Perły Bałtyku. Półwysep Helski **7.00** Okrasa łamie przepisy **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Wschód **12.00** Serwis Info **12.10** Ojciec Mateusz 30 (s.) **13.50** Polacy światu. Kazimierz Fajans **14.00** Zagadka Heweliusza **15.00** Serwis Info **15.10** Bocian biały szła niż życie. Edyta (s.) **23.00** Feel na dobry wieczór **23.55** Mariolka prawdę ci powie.

CZWARTEK 11 GRUDNIA

6.15 Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Górna półka smaku (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Hello Polonia (mag.) **12.00** Serwis Info **12.10** Za marzenia (s.) **13.55** Studio w kontakcie **14.40** Całkiem niezła historia. Rafael znaczy nadzieja **15.00** Serwis Info **15.10** Wodecki Twist - Nikt nie opowiada tak jak Ty (koncert) **16.00** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Makłowicz w podróży. Zanzibar **18.45** Panorama **19.10** Polskie szlaki północy (mag.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Kruciata. Prawo serii (s.) **22.15** Polonia 24 Tygodnik **22.50** Top 3 Marka Sie-rockiego. Marcin Rozynek **23.10** Panorama **23.30** Taksówkarz - cichy bohater grudnia.

80–lecie »Kraszewskiego«

Mury Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Nowej Wilejce, które działa już od 80 lat, w ciągu tego okresu opuściło prawie 3 tys. absolwentów. 21 listopada odbyła się uroczysta gala z okazji jubileuszu polskiej szkoły.



● Dyrektor Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie Helena Juchniewicz oraz Dainius Babilas, szef Departamentu Mniejszości Narodowych. Fot. MARIAN PALUSZKIEWICZ

Dzisiaj będziemy świętować niezwykły jubileusz – 80-lecie naszego gimnazjum. To święto wspólnoty, tradycji i ciągłości – mówiła w wypowiedzi po brzegi sali Centrum Kultury w Nowej Wilejce, Helena Juchniewicz, wieloletnia dyrektorka Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie.

Na obchody do Centrum Kultury w Nowej Wilejce przybyło wiele znanych osób: polityków, działaczy społecznych, przedstawicieli instytucji rządowych i samorządowych oraz dyrektorów innych szkół polskich na Litwie. Część artystyczną przygotowali obecni uczniowie, absolwenci gimnazjum oraz byli członkowie zespołu „Pierwiosniki”.

Polska tożsamość

Początki gimnazjum sięgają roku 1945. Początkowo działało ono jako szkoła siedmioletnia. Siedem lat później została przekształcona w szkołę średnią. Do 1993 r. była Szkołą Średnią nr 26, a w tamtym roku przyjęła na swojego patrona znanego polskiego powieściopisarza – Józefa Ignacego Kraszewskiego.

W ciągu 80 lat mury szkoły opuściło 2830 absolwentów. Obecnie w szkole pobiera naukę 480 uczniów. – Każdy z nich jest częścią naszej historii i naszej przyszłości. Jest dla nas zaszczytem gościć naszego absolwentów, pana Czesława Okńczyka, sygnatariusza Aktu Niepodległości Litwy. Pana obecność przypomina nam, że żyjemy i pracujemy w wolnej i demokratycznej ojczyźnie. Budującej swoją przyszłość. Jako polska szkoła na Litwie uczestniczymy w tym dziele, kształcąc młode pokolenie – obywały, którzy potrafią dumnie łączyć swoją polską

tożsamość z odpowiedzialnością za kraj, w którym żyjemy – podkreśliła w swojej przemowie dyrektorka placówki oświatowej w Nowej Wilejce Helena Juchniewicz.

Dyrektorka podkreśliła, że Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego jest szkołą otwartą na świat oraz miejscem, gdzie polskie dziecko „znajdzie troskę, wychowanie, wiedzę i swoją drogę w przyszłości”. – Niech żyje nasza szkoła! Niech żyje polska wspólnota Nowej Wilejki!

Technologie nie zastąpią serca

Stołeczny samorząd na obchodach jubileuszu szkoły reprezentował wicepremier Vytautas Mitalas. – Chciałbym z wami podzielić się myślą, którą usłyszałem od szefa organizacji International Baccalaureate. Ta myśl zapadła mi w głowie. On powiedział, co szkoła przyszłości ma dać człowiekowi. Powiedział: spojrzmy na przeszłość. Mielśmy rewolucję przemysłową, podczas której człowiek rozwinął swoje fizyczne możliwości. To, co kiedyś człowiek robił przy pomocy rąk, teraz go w tym zastępują maszyny. Robią to szybciej i efektywniej. Rewolucja przemysłowa zakończyła się, następnie przyszły zmiany technologiczne: komputery, telefony komórkowe, sztuczna inteligencja. W ten sposób poszerzyliśmy granice umysłu. To, co kiedyś musielśmy zapamiętać, np. układ ulic, aby trafić z punktu A do punktu B, teraz to możemy zrobić przy użyciu komputera. Jest jednak jedna część człowieka, której nigdy nie zastąpią żadne technologie. Technologie nigdy nie zastąpią serca. Żadna technologia nigdy nie odda uczuć. Jeśli chcemy zbudować szkołę przyszłości, to musimy kształcić osoby, które potrafią korzystać ze wszystkich

możliwych technologii i urządzeń, ale równoległe będą w stanie wytworzyć między sobą i ze światem relacje – powiedział samorządowiec.

Pamiętkowa książka o szkole

Nagrody w imieniu Związku Polaków na Litwie wręczył podczas gali prezes organizacji oraz europoseł Waldemar Tomaszewski. Złotymi medalami ZPL zostali oznaczeni nauczyciele gimnazjum: nauczycielka klas początkowych Irena Kogarko, polonistka Wanda Andruszaniec, pedagog socjalna Ewa Palkowska i nauczyciel historii Waldemar Szelkowski.

– Szkoła polska na Litwie jest po prostu najlepszą szkołą – oświadczył polityk. Podkreślił przy tym, że polskiej szkoły nikt nie jest w stanie zniszczyć.

Z okazji 80-lecia szkoły wydała książkę pt. „Gimnazjum imienia Józefa Ignacego Kraszewskiego – filarem polskości”. Autorkami publikacji są nauczycielki gimnazjum Wanda Andruszaniec i Regina Paszuta. Książka przedstawia historię placówki oraz ludzi, którzy ją stworzyli.

– Pomyśl zrodził się z potrzeby ocalenia naszej historii. Naszej tradycji i pamięci o ludziach, którzy ją budowali. Pragnienie zachowania dziedzictwa szkoły towarzyszyło mi od dawna i stała się impulsem do rozpoczęcia prac nad tą publikacją. Ze szkołą jestem związana szczególnie mocno. Tu się uczyłam i tu rozpoczęłam swoją drogę zawodową jako nauczycielka. Następnie zostałam zastępcą dyrektora, a dzisiaj pracuję w gabinecie dyrektora. To miejsce zawsze było dla mnie czymś największym niż instytucją – wyjaśniała ze sceny genowiz wydania książki Helena Juchniewicz.

„Kurier Wileński”/LITWA

INFORMATOR

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYJCJE: po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora Cierlicko-Centrum, Kościelec, Stanisławice i Grodziszcz zapraszają swych członków na spotkanie wigilijne w czwartek 11. 12. o godz. 15.00 do Domu Polskiego na Kościelcu. Będzie można nabyć „Kalendarz Śląski”. **CZ. CIESZYN** – MK PZKO Cz. Cieszyń-Centrum zaprasza na Biesiadę Mikołajkową, która odbędzie się we wtorek 9. 12. o godz. 18.00 w salce koła w Domu Polskim przy ul. Bożka. W piątek 12 grudnia o godz. 17.00 spotkamy się na tradycyjnym koledowaniu na rynku, gdzie wystąpi dziecięcy chór „Trallala”.

KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW w RC – Zarząd KNE zaprasza na spotkanie przedświąteczne, które odbędzie się w czwartek 11. 12. o godz. 10.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Opiata 100 koron. W programie wystąpi Trio La Fre-llia. Zobowiązujące zgłoszenia prosimy przysłać do soboty 6. 12. Janinie Procnier (tel. 723 158 041, e-mail: janinaprocnier@se-znam.cz).

KLUB SENIORA „PRZYJAŹN” – Zaprasza swych członków na spotkanie 8. 12. o godz. 15.00 do restauracji „Chalupa” w Karwinie-Frysztacie.

PTM – Zaprasza na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM 12 grudnia o godz. 17.30 w River Cafe przy ul. Strzelniczej 254/4 w Czeskim Cieszynie. Naszym gościem będzie Daniel Kadłubiec, z którym pogawędzimy o tradycjach bożonarodzeniowych na Śląsku. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc prosimy o jak najszybsze zgłoszenie udziału w spotkaniu, wysyłając e-maila na adres: ptmrc@atlas.cz lub SMS-a pod numer 603 744 575.

PTTS „BŚ” – 10 grudnia zapraszamy wszystkich „Beskidziaków” do klubu „Dziupla” w Czeskim Cieszynie na przedświąteczne spotkanie z Mikołajem. Początek o godz. 15.00. Żeby wypełnić worek prezentami, prosimy o drobne prezenty na literę „C”, mogą być z dowolnym tekstem... Spotkanie poprowadzą Danuta Siderek i Wiesława Branna. Mile widziane będą słodkie czy słone wypieki. Kawę, herbatę, piwo będzie można zakupić w barze. **STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH w RC (SEP)** – Zaprasza na oplatkowe spotkanie elektryków, które odbędzie się w środę 10 grudnia o godz. 15.30 w Czeskim Cieszynie przy ul. Grabińskiej 1951/50c w

siedzibie firmy Emtest. W programie prelekcja nt. programowania uniwersalnych pilotów marki General.

KONCERTY

CZ. CIESZYN – Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego zaprasza na Koncert Świąteczny, który odbędzie się w czwartek 11 grudnia o godz. 11.00 i 17.00 w kościele Na Niwachs. **HAWIERZÓW-SUCHA** – Zapraszamy na koncert chóru SKEAW Trzanowice, który odbędzie się w niedzielę 7. 12. o godz. 8.45 w ramach nabożeństwa w kościele ewangelickim w Hawierzowie-Suchej.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na Koncert Adwentowy, który odbędzie się w niedzielę 7 grudnia o godz. 15.00 w kościele ewangelickim A.W. w Orłowej-Mieście. Wystąpią: chór mieszany „Zaolzie” MK PZKO w Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Stonawa” MK PZKO w Stonawie. **TRZYNIEC** – Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” zaprasza na Koncert Świąteczny w sobotę 13. 12. o godz. 16.00 do Domu Kultury „Trisia” (foyer teatru). Gościem koncertu będzie Orkiestra Zamkowa. Oba zespoły dyryguje Tomasz Konderla.

▲ Parafia Luterskiego Kościoła Ewang. A.W. w Trzyńcu zaprasza na tradycyjny Wieczór kołed w niedzielę 14. 12. o godz. 16.00 do kościoła ewangelickiego. Wykonawcy: Lutheran Chorus Trzynieć i orkiestra kameralna:dyrygent Halina Veit Podola, zespół „Uśmiech” oraz zespół wokalny „Queenet” z PSP im. W. Szymborskiej w Wędryni.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, korytarz wejściowy: wystawa pt. „Paweł Stalmach. Życie i pamięć”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: Helena Knabówna (1894-1945)”, „Z historii szkolnictwa polskiego w Łomnej Dolnej” oraz wystawy z cyklu „Pomtomkowie Piastów cieszyńskich”: „Jadwiga Branicka (1827-1916)”, „Róża Tarnowska (1854-1942)”, „Elżbieta Esterházy (1875-1956)”, „János Esterházy (1901-1957)” i „Maria Mycielska (1904-1975)”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00. **CZ. CIESZYN, MUZEUM TĘŚIN-SKA, Główna 115/15:** wystawa pt. „Miejsca pielgrzymkowe na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00; so i nie: w godz. 9.00-17.00.

TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNCA, ul. Frýdecká 387: do 20. 1. 2026 wystawa pt. „Werk na obrazach”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. ▲ do 31. 1. 2026 wystawa pt. „Bajkowe szopki bożonarodzeniowe”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. ▲ do 27. 2. 2026 wystawa pt. „Przyszłość fabryki”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

OFERTY

MALOWANIE I CZYSZCZENIE dachów /dachówki i blachy/ płotów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. Przyjmuję zamówienia na rok 2026.

GŁ-583

ŻYCZENIA



W tych dniach obchodzi swój piękny jubileusz 85. urodzin nasza Ukochana Małżonka, Mamusia, Babcia i Prababcia

WANDZIA FIRLA

z Czeskiego Cieszyń, ongiś mieszkanka Karwiny
Z tej znacznej okazji wiązanek szczerych życzeń, w szczególności powodzenia, szczęścia, zdrowia i przychylności niebios, składają Jej tą drogą mąż Edward, synowie Wiesław i Mariusz wspólnie z najbliższymi, śpiewającymi w duchu tradycyjnych „Sto lat, sto lat niech żyje, żyje nam...”.

GŁ-614

WSPOMNIENIA



Dnia 4 grudnia minęła piąta rocznica, kiedy opuścił nas na zawsze

śp. MUDr ALFRED BOJKO

z Olbrachcie

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GŁ-612



*Ciężko się z tobą żegnało,
jeszcze trudniej bez ciebie być.
Lecz miłość śmierci się nie kończy,
w naszych sercach ciągle będziesz żyć.*

Dnia 7 grudnia minie rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. JÓZEFA JOCHYMKĄ

z Bukowca

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.
Z miłością i szacunkiem wspominają żona, synowie i synowa z rodzinami.

GŁ-606

NEKROLOGI

Wyrazy głębokiego współczucia Najbliższym z powodu śmierci naszej Koleżanki, długoletniej Chórystki, zasłużonej działaczki społecznej

śp. ILONY BEDNARZ

składają zarząd MK PZKO w Orłowej-Lutyni oraz członkowie chóru „Zaolzie”.

RK-073

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

Znajdź nas na

YouTube



GŁ-228

**Dachy – remonty,
dachy płaskie, kominy,
balkony, tarasy**

Tel. +48 601 532 642

GŁ-592

PROGRAM TV

PIĄTEK 5 GRUDNIA

TVP 1

6.10 Akacjowa 38 (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy. Cuda, czyli ciasta na kiju **9.00** Ranczo 2 (s.) **10.00** Komisarz Alex 4 (s.)

11.00 Ojciec Mateusz (s.)



Ksiądz Mateusz jedzie z pielgrzymką. Między kierowcami trzech autokarów daje się odczuć rywalizację. Jeden z nich, Matecki, jest niepijącym alkoholikiem. Nagle prowadzący przez niego autokar spada do rowu. Matecki jest ranny. Badania wykazują, że miał przeszło 2 promile alkoholu we krwi. Na nic się zdają jego zapewnienia, że nie wziął alkoholu do ust. Tylko ksiądz Mateusz go wspiera...

12.00 Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyne. Świat dzięki przyrodzie. Dzik. Niezniozny intruz **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **15.00** Serwis Info **15.15** Reporterzy **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.10** Klan (s.) **18.45** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Zaraz wracam 2 (s.) **21.10** Komisarz Alex 24 (s.) **22.10** Po prostu przyjaźń (komedia).

TVP 2

6.25 Anna Dymna - spotkajmy się. Hubert Wyszynski (talk-show) **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Tańcząca ze światem (mag.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **19.55** Domowe patenty (mag.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.50** Tak to leciało! (teleturniej) **22.45** James Bond. Nigdy nie mów nigdy (film sensacyjny).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Trzecił - Incognito **7.45** Dzień Dobry TVN **11.40** Kuchenne rewolucje. Gdynia **12.50** Kuchenne rewolucje. Poznań **13.55** The Floor (teleturniej) **14.35** Ukryta prawda **16.50** Szpital św. Anny (s.) **17.55** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.50** Uwaga! **20.00** Strzelec (dramat sensacyjny USA) **22.40** Batman. Początek (film sensacyjny).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 (s.) **17.00** Gliniarze (s.) **8.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Uwierz w Mikołaja (komedia) **22.00** Nowy początek (film SF USA).

SOBOTA 6 GRUDNIA

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (mag.) **8.20** Pelnosprawni (mag.) **8.55** Ranczo 3 (s.) **9.55** Komisarz Alex 4 (s.) **10.55** Ojciec Mateusz 2 (s.) **11.55** Gwiazdy w południe. Hondo (western USA) **13.25** Dobre strony. Andrzej Stasiuk i Serhij Żadan **13.50** Okrasa łamie przepisy. Niezwykłe grzybowiczki **14.30** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Wiśle **17.00** Teleexpress **17.35** Ojciec Mateusz 34 (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Profilerka Jastrzę (s.) **21.25** Hit na sobotę. Hit Man (komedia USA) **23.30** Tylko dla odważnych (dramat biograficzny USA).

TVP 2

5.45 Barwy szczęścia (s.) **6.25** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Domowe patenty (mag.) **11.30** Górna półka smaku (mag.) **12.10** Postaw na milion (teleturniej) **13.05** Miłość i nadzieja (s.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2026. Zwycięzcy „The Voice of Poland” **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Słowo na niedzielę. Kogo wolno nazwać Ojcem? **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** 62. KFPP w Opolu - Zrobmy więc prywatkę... (koncert) **22.05** Za jakie grzechy (komedia romantyczna) **23.55** Diabełski Most (dramat kryminalny).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Wrocław **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.20** Monster Trucks (komedia przygodowa) **15.35** Vabank (komedia) **17.55** Kuchenne rewolucje. Warszawa **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** Jeszcze przed świętami (komedia romantyczna) **22.00** La La Land (film muzyczny).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.20** Ewa gotuje (mag.) **11.55** Awantura o kasę (teleturniej) **13.20** Karate Kid film przygodowy

16.10 Pani Doubtfire (komedia USA)



Jak daleko może posunąć się zwykły ojciec, aby spędzić więcej czasu ze swoimi dziećmi? Po niefortunnym rozwodzie Daniel Hillard dowiaduje się, że jego była żona poszukuje gosposi. Bez namysłu podejmuje tę pracę. Wymaga to jednak drobnej charakteryzacji. Mimo dużego biustu i obfitych bioder Robin Williams zachowuje właściwą sobie witalność, a jego poczucie humoru przekracza wszelkie granice.

18.45 Mikołajkowy blok reklamowy **19.55** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Christmas Party - świąteczna lista przebojów (koncert) **23.35** Tak jest, szefie! **0.40** Policja w akcji.

TVC 1

6.00 Zielnik **6.25** Bajka **6.55** Wspinający się profesor **7.50** Lopatologiczne **8.40** Kląniam się, panie Kohn (s.) **9.10** Uśmiechy Jitki Němcowej **9.45** Wędrownki po Czechach przyszłości **10.15** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** O królewiczu, który miał pecha (bajka) **14.10** O Rozarce i zaklętym królu (bajka) **14.55** Anton Špelec, ostromteřelec (film) **16.15** Hercule Poirot (s.) **17.55** Powrót na łono natury **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Cuda natury **21.20** Wszystko-party

22.05 Sposób na blondynkę (film)



Życiowy nieudacznik Ted nie może zapomnieć o najpiękniejszej dziewczynie ze szkoły - Mary. Ich jedyna planowana wspólna randka na balu maturalnym nie doszła do skutku. Niecodzienny wypadek sprawił, że Ted trafił do szpitala. Kiedy tam przebywał, Mary wyjechała z rodzicami na Florydę. Po czternastu latach mężczyzna postanawia odnaleźć ukochaną z młodości...

0.00 Sisi (s.) **0.50** Panna Holmes (s.).

TVC 2

6.00 Południowy Wietnam, tysiąc twarzy Azji **6.50** Zwierzęca odyseja **7.45** Maroko z lotu ptaka **8.30** Na rowerze po Czechach **8.40** Bedeker **9.10** Cuda techniki **10.00** Lotnicze katastrofy **10.50** Auto Moto Świat **11.10** Auto Moto Test **11.25** Czeskie cuda **11.55** Babel **12.20** Las i zwierzyzna **13.00** Starożytnie mocarstwa **13.50** Uciekinier (film) **15.25** Manu i Matěj podróżują po śródkowych Włoszech **15.55** Ochotnicza Straż Pożarna 2025 **17.10** MŚ w unihokeju kobiet 2025: Czechy - Dania (transmisja) **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wója i pokój (film) **23.30** Chmura w zębach (film) **1.05** Bogowie i mity starożytnej Europy.

NOVA

6.00 Przygody Berniego (s. anim.) **6.10** Karate owca (s. anim.) **6.25** Zig i Sharko (s. anim.) **6.55** Pojedynek na talerzu **7.50** Weekend **9.15** Pan profesor (s.) **10.25** Pościg: wydanie specjalne **11.55** Za pięć minut dwunasta **13.00** Mistrozwsta powiatu (s.) **13.50** Comeback (s.) **14.30** Legenda Zorro (film) **17.10** Pokojówka na Manhattanie (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wszystko się może zdarzyć **21.50** Bliźniak (film) **0.15** Na dobre i na złe (film).

PRIMA

6.05 Bolek i Lolek na wakacjach (s. anim.) **6.35** M.A.S.H. (s.) **8.15** Tata w podróży **8.55** Autosalon TV **10.05** Kochamy Jardę **12.05** Incognito **13.10** Zdrójca **14.35** Zdrójca: z zaświatów **15.20** Przepis na piękne święta (film) **17.10** Na torach czeka morderca (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Farma Wojty **23.35** Kochamy Jardę **23.35** Tak jest, szefie! **0.40** Policja w akcji.

NIEDZIELA 7 GRUDNIA

TVP 1

6.20 Stownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Kogo wolno nazwać Ojcem? **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Daleko od szosy (s.) **10.05** Ojciec Mateusz 2 (s.) **11.00** Komisarz Alex 24 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei. Samotny Ojciec **13.10** BBC w Jedyne. Planeta Ziemia 3. Lasy **14.10** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Wiśle **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo - Maciej Orłoś. Michał Bajor (talk-show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Czarna śmierć (s.) **21.25** Rolnik szuka żony 12 **22.30** Zakochana Jedyńka. Paryż może poczekać (komedia obyczajowa).

TVP 2

5.45 M jak miłość (s.) **6.45** Operacja zdrowie (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.05** Domowe patenty (mag.) **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.50** 62. KFPP w Opolu - Zrobmy więc prywatkę... (koncert) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Opole 2026. Raz, Dwa, Trzy **16.15** Tak to leciało! (teleturniej) **17.15** Zaślubina (s.) **18.25** Rodzinka.pl (s.) **18.55** Niepewne sytuacje **2.10** James Bond. Nigdy nie mów nigdy (film sensacyjny)

21.35 Elektryczne Gitary na dobry wieczór



Muzyka na dobry wieczór to cykl kameralnych koncertów, których bohaterem za każdym razem będzie inna gwiazda, wokalista lub zespół. W plątkowe wieczory widzowie będą mieli szansę spotkać się z dawno niewidzianymi na antenie TVP artystami. Gwiazdy same poprowadzą swoje koncerty, komentując najważniejsze dla nich teksty...

22.45 Jestem Bogiem (thriller USA).

TVN

6.15 Ukryta prawda **7.10** Magda gotuje internet (mag.) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Co za tydzień **12.10** Kobieta na krańcu świata (s.) **12.50** Kosmiczny mecz (film USA) **14.35** Podróż do wnętrza Ziemi (film USA) **16.40** Green Lantern (film SF USA) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** Lego Masters. Kierunek Polska **20.50** Vabank 2, czyli riposta (komedia polska) **23.00** Gran Torino (dramat sensacyjny).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **10.50** Sekretne życie zwierzątek domowych (film anim.) **12.40** Pani Doubtfire (komedia USA) **15.15** Uwierz w Mikołaja (komedia) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwie **19.55** Pearl Harbor (dramat wojenny) **23.55** Tower Heist. Zemsta cieciów (komedia USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Anton Špelec, ostromteřelec (film) **7.45** Buleczki **8.05** Pieczenie na niedzielę **8.45** Lopatologicznie **9.40** Kalendarium **9.55** Kamera na szlaku **10.25** Obiektywy **11.00** Najlepsze opowiadania filmowe **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości

13.05 Dzwon Łukasz (bajka)



W wiejskiej posiadłości oczekuje się wizyty młodego króla. Hrabina pragnie zdobyć jego serce, do czego potrzebuje sukni uszytej z najpiękniejszej tkaniny. Po długich poszukiwaniach znajduje wyjątkowy. Iśniący jedwab od tajemniczzej Białej Babc. Ta jednak ją ostrzega...

14.05 Czeska muzyka (bajka) **14.55** Nadzieja ma głębokie dno (film) **16.20** Brakýři (film) **17.30** Koncerty Adwentowe TVC 2025 **18.25** Zielnik **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Potomkowie (s.) **21.05** Výborná SHOW **21.50** Osada (s.) **22.55** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **23.40** Sisi (s.) **0.30** Nasze hobby.

TVC 2

6.00 Hitler: Pokonany **6.45** Linia frontowa **7.40** Starożytnie budowle **8.35** Czechosłowacki tygodynik filmowy **8.50** Poszukiwania utracone czasu **9.10** Historie.cs **10.00** Zewnętrzny Czechy **10.35** Nie poddawaj się **11.05** Nasze tradycje **11.35** Magazyn chrześcijański **12.00** Magazyn religijny **12.30** Na pływalni z Michaëlem Douglasem **12.55** Nieznana Elżbieta II **13.45** Australijska przygoda **14.35** Historie budowli **14.50** Hokej Tipsport ELH 2025/2026: Banes Motor Cz. Budziejowice - HC Dynamo Pardubice (transmisja) **17.55** Spektakularny kompleks świątynny w Karnaku **18.55** W cieniu czaszek **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Pojedynek w Diabło (film) **21.50** Maratonczyk (film) **23.50** Paparazzi, łowcy sensacji **0.40** Boris Becker: Powstanie i upadek.

NOVA

6.05 Przygody Berniego (s. anim.) **6.20** Karate owca (s. anim.) **6.35** Zig i Sharko (s. anim.) **6.45** Odnazka Vysočina (s.) **8.05** Życie na zamku (s.) **8.55** My, właściciele domków letniskowych **10.15** Łódzko, opowiadaj **11.05** Choć goni nas czas (film) **13.00** Comeback (s.) **13.30** Franta ufoludek (film) **15.45** Mężczyźnia idealny (film) **18.00** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna **21.50** Odlamki **23.30** Londyn w ogniu (film) **1.30** Spece (s.).

PRIMA

6.00 Wilk i zając (s. anim.) **6.25** Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) **6.50** M.A.S.H. (s.) **8.25** Prima Czechy **8.55** Prima świat **9.30** Farma Wojty Kotka **11.00** Partia Terezy Tománkové **11.50** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libického **13.45** Ogrodni w zasięgu ręki **14.30** Poradnik Ládi Hruški **15.20** Jak zbudować marzenie - wydanie specjalne **16.25** Za vším hledej ženu (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Księżniczka zaklęta w czasie (bajka) **22.40** Powiązania Markéty Fialovej **23.20** Imię róży (film) **2.00** Dom (film).

PONIEDZIAŁEK 8 GRUDNIA

TVP 1

6.15 Akacjowa 38 (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam 2 (s.) **9.00** Ranczo 3 (s.) **10.00** Komisarz Alex 4 (s.) **11.00** Ojciec Mateusz 2 (s.) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** BBC w Jedyne. Planeta Ziemia 3 **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **15.00** Serwis Info **15.15** Reporterzy **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.10** Klan (s.) **18.45** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda

20.30 Teatr Telewizji. Wycinka Holzfällen



Adaptacja telewizyjna, a tak naprawdę rekonstrukcja po siedmiu latach przerwy w graniu, kultowego spektaklu Krystiana Lupy, który opiera się na powieści wybitnego prozaika i dramaturgii austriackiego Thomasa Bernharda. Ten nadzwyczajny i fascynujący obraz chylący się ku upadkowi bohemy dotyka problemu wolności i zniewolenia artysty w dzisiejszym świecie, w którym coraz mniej jest przestrzeni dla twórczości i wyrażania samego siebie...

22.30 Tętno 3 **23.40** Balans bieli.

TVP 2

6.30 Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Okrasa łamie przepisy. Niezwykłe grzybowiczki **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Kulisy serialu „M jak miłość” **20.55** M jak miłość (s.) **21.55** Na sygnale (s.) **22.55** Cztery pory roku w Hawanie (s.) **23.55** Wojna o prąd (drama obyczajowy).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Poznań **7.45** Dzień Dobry TVN **11.40** Kuchenne rewolucje. Warszawa **12.50** Kuchenne rewolucje **13.55** The Floor (teleturniej) **14.35** Ukryta prawda **16.50** Szpital św. Anny (s.) **17.55** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** The Floor (teleturniej) **21.35** Mafia Mamma (komedia) **23.45** Strzelec (dramat USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Trudne sprawy **11.30** Gliniarze (s.) **14.40** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Megahit. Szybcy i wściekły 9 (film sensacyjny) **23.00** Nikt (film sensacyjny Japonia/Chiny).

CO W TEATRZE



SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: Aksamitny królik (5, godz. 10.00; 6, godz. 16.00).

CO W KINACH

BYSTRZYCA: Cukrkanđl (6, godz. 16.05).

HAWIERZÓW – Centrum: Vánoce offline (5, 6, godz. 17.00); Animale (5, godz. 18.00); Pocałunek kobiety pająka (5, 7, godz. 19.00); Sny (6, godz. 18.00); The Doors (6, godz. 1

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

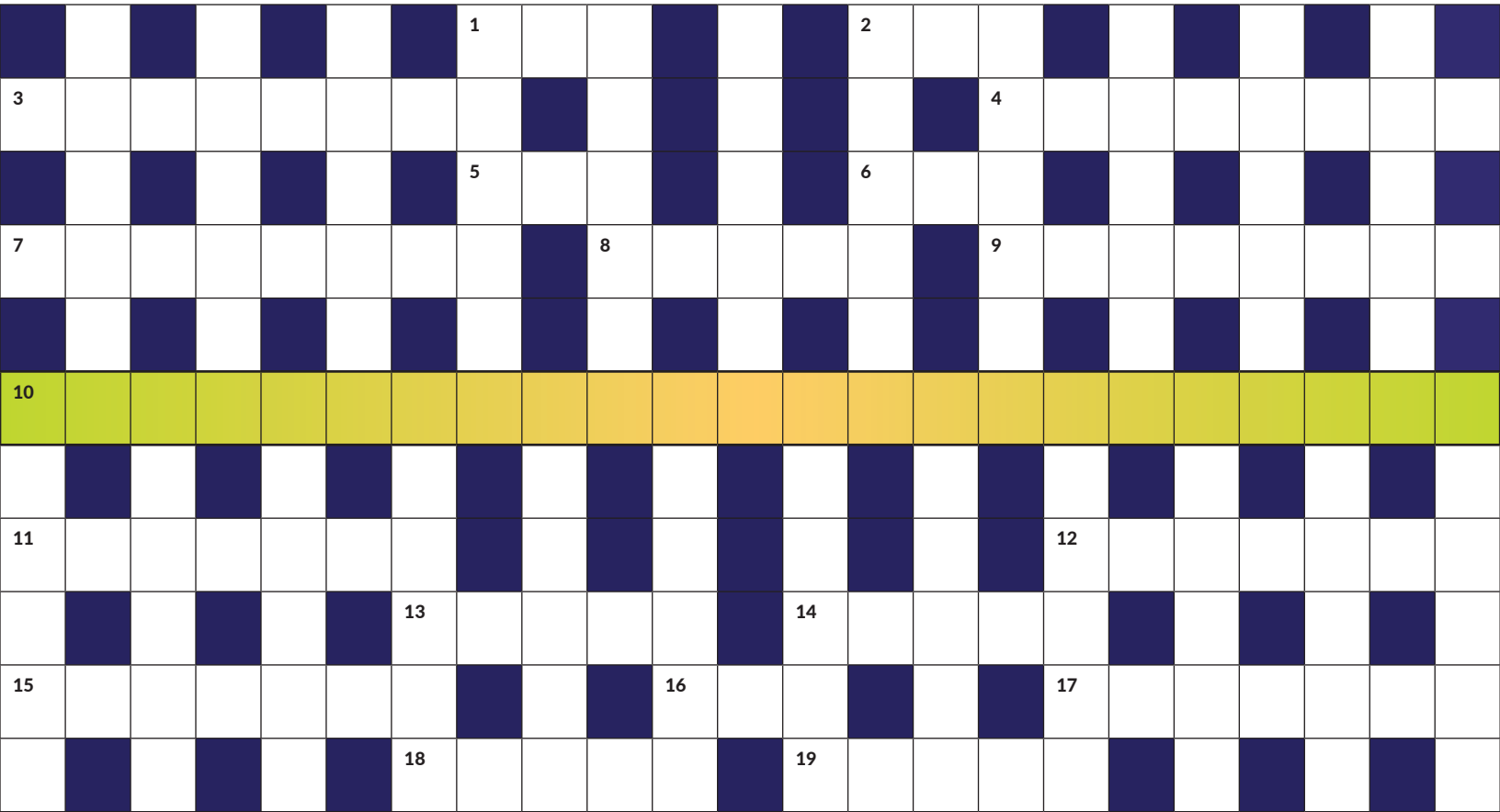


• Na zaproszenie do naszej fotograficznej zabawy odpowiedzieli Barbara Glac i Tadeusz Guziur. Jak napisała pani Barbara, budynek polskiej szkoły ludowej w Cierlicku z archiwalnej fotografii (wyżej) już nie istnieje. Został on zatopiony podczas budowy zapory na rzece Stonawce (zdjęcie po prawej u góry). Poniżej po prawej również zdjęcie Tadeusza Guziura dzisiejszej polskiej podstawówki.

...tak jest



KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 17 grudnia 2025 r. Nagrodę z 21 listopada otrzymuje **Elżbieta Wagner-Gąsior z Karwiny-Mizerowa**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 21 listopada: I NA FIZYKÓW DESZCZ PADA

Rozwiązaniem jest przysłowie polskie...

POZIOMO:

- zaimiek, będący zaprzeczeniem istnienia czegokolwiek
- lewa lub prawa strona tułowia
- solistka baletowego zespołu
- żołnierz pełniący stałą służbę przy oficerze
- amerykański bezzałogowy statek kosmiczny wystrzelony w 1978 roku
- ślad po gałęzi na desce
- krewniak sokoła polujący na drobne gryzonie

8. dawna hazardowa gra w karty

- osoba cechująca się indolencją, niezaradna, niedołączna, bierna
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- grupa osób stanowiących czyjąś ochronę lub zabezpieczająca ważny transport
- Noah, francuski tenisista, zwycięzca French Open 1983 w grze pojedynczej i French Open 1984 w grze podwójnej
- miasto i gmina we Włoszech, w regionie Sardynia

14. stado dzikich koni, czasem też innych zwierząt

- Gołota lub Wroński
- absolutne przeciwieństwo szeptu
- Piotr..., brązowy medalista Mistrzostw Europy w judo z 2016 roku
- ekspertyza sytuacji finansowej firmy
- afrykańskie zwierzę z rodziny żyraf, o kończynach w czarno-białe kręgi.

PIONOWO:

ABRAZO, ADIDAS, ANGLIK, ANONSE, BAZYLI, BYSTRY, CIELEC, CYKADA, EDMOND, EUNICE, FIOLEK, IMPORT, JAMBIA, KOKILA, KRYNKI, NAIWNI, NIEŁAD, NYANJA, REINER, TEKSAS, TRĄBIĄ, ZESZYT, ŻÓŁTKO.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

ICE, LABET, KUCZERA, YANNICK

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi PNS, a.s. Papeřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS